

sukces, czyli klapa na kredyt • Program TV

KONTAKTY

Nr 23 (1856)

10 czerwca 2018

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Żegnaj kochany!

Ewa ma 24 lata,
wymaga opieki całą dobę

Dziecko jest cudem

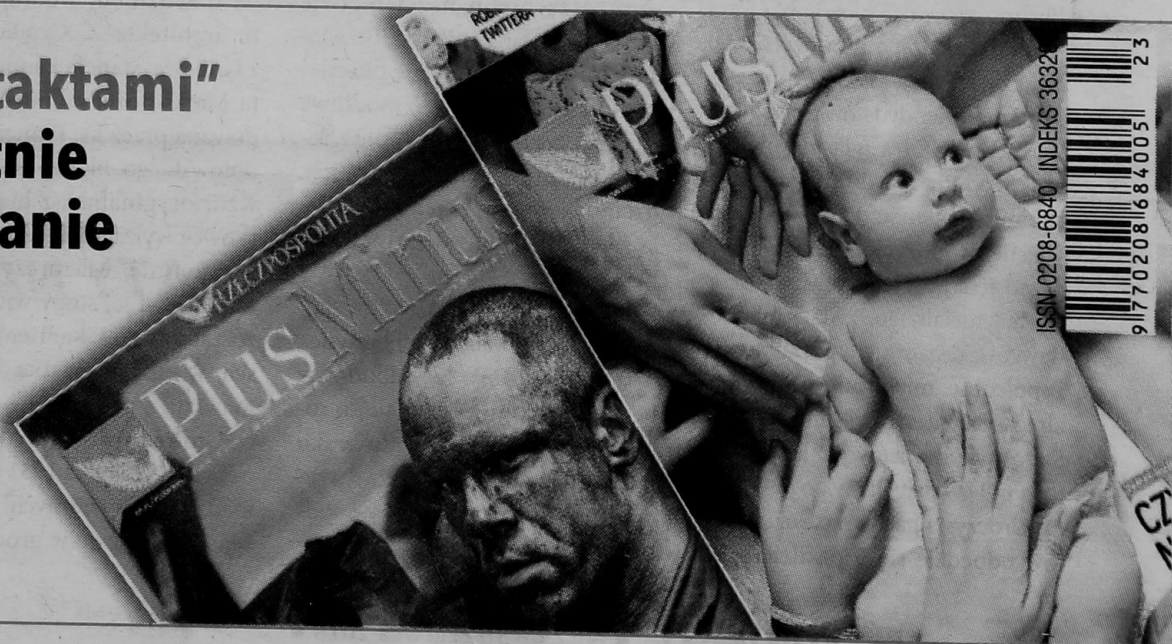
Są w Łomży od 390 lat

Bogu i ludziom



Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

 **Plus Minus**
szczegóły na stronie nr 3



ISSN 0208-6840 INDEKS 3632



**Pełne odszkodowanie
za naprawę auta
po wypadku!**

Dobra wieść dla kierowców

Najnowszy wyrok Sądu Najwyższego to korzyść dla każdego, kto miał wypadek. Zgodnie z nim, poszkodowanemu w wypadku lub kolizji należy się odszkodowanie, odpowiadające kosztom profesjonalnej naprawy pojazdu. Nawet jeśli sam naprawił swoje auto, informuje „Rzeczpospolita”.

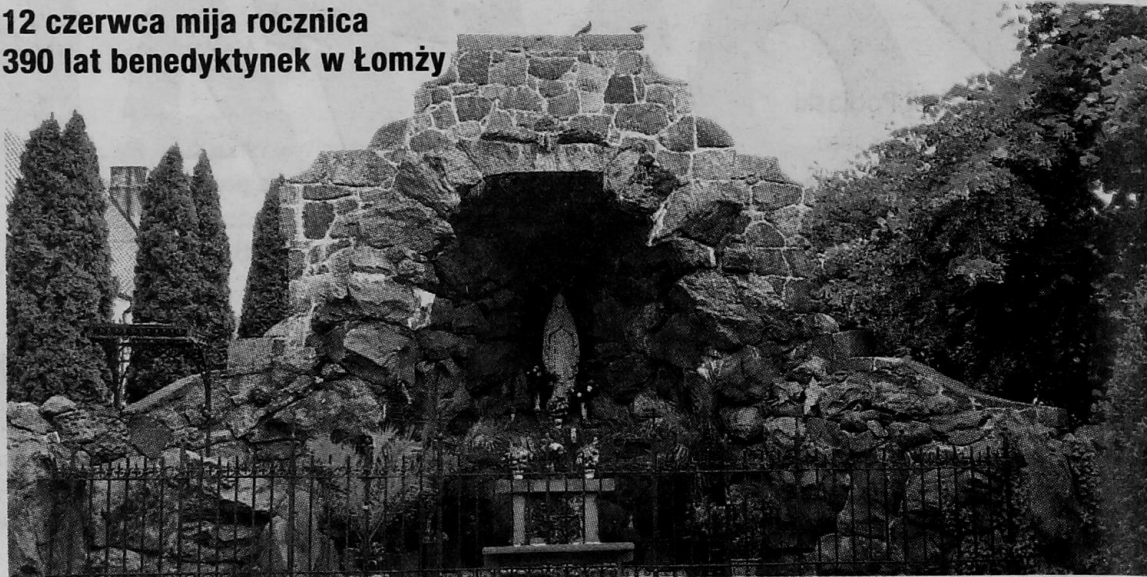
Według Sądu Najwyższego, poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela wypłaty pieniędzy na koszt hipotetycznej naprawy albo zapłaty odpowiedniej sumy, ustalonej metodą różnic.

Co więcej! Sąd podkreślił, że roszczenie o zapłatę odszkodowania i jego zakres nie zależy od tego, czy poszkodowany w ogóle dokonał naprawy. Jedyna sytuacja, w której poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej naprawy może być tylko wtedy, kiedy przywrócenie stanu poprzedniego jest niemożliwe albo zbyt kosztowne.

Zgłoś na Anioła

Do końca czerwca można zgłaszać kandydatury przedsiębiorców, którzy swoją działalnością przyczyniają się do rozwoju gospodarczego oraz promocji Łomży i powiatu łomżyńskiego, do tegorocznej edycji nagrody „Łomżyńskie Anioły Biznesu”. „Anioły” będą przyznane w 8 kategoriach: Firma Roku, Inwestor Roku, Debiut Roku, Firma z sercem, Pracodawca Jutra, Ambasador Ziemi Łomżyńskiej, a także Kobieta Biznesu oraz Super Anioł. Kandydatów do nagrody Pracodawcy Jutra zgłasza Powiatowy Urząd Pracy, a do Super Anioła, kapituła konkursu. Do pozostałych własne propozycje mogą zgłaszać przedsiębiorcy, jednostki samorządu terytorialnego, związki pracodawców, organizacje pozarządowe i społeczne, mieszkańcy indywidualnie w Urzędzie Miejskim w Łomży, Starostwie Powiatowym lub Powiatowym Urzędzie Pracy do 30 czerwca. Uroczysta gala wręczenia Aniołów odbędzie się 5 października.

**12 czerwca mija rocznica
390 lat benedyktynek w Łomży**



Bogu i ludziom

Czarny habit z szerokimi rękawami, czarny welon nałożony na biały kaptur, okrywający czoło i podbródek. Oto strój zakonny benedyktynek, obecnych w Łomży od 12 czerwca 1628 roku. Przybyły tu z Torunia. Zabiegał o to fundator klasztoru Adam Kosso-budzki, wojewoda mazowiecki, starosta łomżyński i wiski. Wśród pierwszych dziewięciu zakonnic była także jego córka Petronela, która została pierwszą przeoryszą benedyktynek w Łomży.

Na zakonnic czekał drewniany piętrowy klasztor, zbudowany w latach 1622 – 1628 przy parafialnym Kościele Najświętszej Maryi Panny, św. Apostołów Piotra i Pawła, Andrzeja, Wawrzyńca Męczennika i Katarzyny Panny, zwany potocznie Kościołem św. Rozesłańców, znajdującym się w miejscu obecnego kościoła kapucynów, na tzw. Popowej Górze. Wkrótce po zamieszkaniu benedyktynek w klasztorze, w powszechnym nazewnictwie pojawił się plac Panieński. Bo właśnie mianem „Panny” je określano. Od początku także modlitwą i pracą, czyli życiem według reguły zakonów benedyktyńskich, ustanowionej przez ich założyciela św. Benedykta, zdobyły szacunek łomżan.

W czasie „potopu szwedzkiego” w roku 1656, klasztorny budynek został zniszczony. Po odbudowie benedyktynki mieszkaly tu do roku 1763. Wtedy z powodu braku wody zdecydowały o jego sprzedaży przybyłym do Łomży kapucynom. Nowym miejscem „Pa-

nien” stała się Stokowa Góra, czyli to, na którym mieszkają do dzisiaj, przy ulicy Dwornej. Właśnie tutaj w latach 1760 – 1764 wybudowały drewniany klasztor i Kościół pw. Świętej Trójcy i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Los budynków odzwierciedlał los Rzeczpospolitej; wojny napoleońskie i czas powstania listopadowego przyczyniły się do ich zniszczenia. Do klasztoru benedyktynek w Łomży, jako miejsca zesłania po więzieniu w Warszawie, trafiła Katarzyna Sowińska, wdowa po sławnym generale Józefie Sowińskim, który poległ podczas walk na Woli.

Pierwszy murowany kościół benedyktynek zbudowały w latach 1857 – 1863. Tym samym w krajobrazie Łomży pojawiła się wieżyczka, swoisty punkt odniesienia. W roku 1859 rozpoczęła się budowa przylegającego do świątyni klasztoru. Szczęśliwie budynki przetrwały pierwszą wojnę światową. Zmieniło się ich otoczenie: na dziedzińcu, według projektu architekta Z. Czajkowskiego z Grajewa, stanęła kamienna grota Matki Bożej z Lourdes, ufundowana przez ks. Franciszka Wądołowskiego. Figurę Madonny na wzór oryginalnej, z białego piaskowca wykonał artysta rzeźbiarz Bartłomiej Mazurczyk z Warszawy. Pod jej stopy wmurowany został kawałek kamienia z miejsca, w którym Matka Boża rozmawiała z przyszłą św. Bernadettą. Uroczystość poświęcenia grotki odbyła się 16 lipca 1931 roku, gromadząc tłum wiernych! Na nabożeństwa majowe w grotce miesz-

kańcy przybywali licznie jeszcze w latach sześćdziesiątych.

Druga wojna światowa zamieniła kościół i klasztor w ruinę... Ale benedyktynki się nie poddały! Ogromnym wysiłkiem odbudowały wszystko w latach 1946 – 1953 według projektu architektów Urszuli i Adolfa Ciborowskich. Zabrakło jedynie wieży nad głównym wejściem do kościoła, która pojawiła się dopiero w roku 1994. Zawisły w niej trzy dzwony (ze sławnej odlewni braci Felczyńskich w Przemyślu), którym nadano imiona: Święta Maryja oraz św. Benedykt i św. Scholastyka, na cześć obojga założycieli zakonów benedyktyńskich.

W swojej historii łomżyńskie „Panny” prowadziły również tzw. działalność zewnętrzną: w XIX wieku założyły elementarną szkołę dla dziewcząt, a w latach dwudziestolecia międzywojennego prowadziły ochronkę dla sierot oraz internat dla dziewcząt. Utrzymywały się także z ziółolecznictwa i hafciarstwa. Wspierały ubogich i potrzebujących. Niezmiennie do „Panien” idzie się po wypiekane przez nie wigilijne opłatki, a kapłani przybywają po komunikanty.

Każdego dnia w samo południe płynie pod łomżyńskie niebo dźwięk trzech dzwonów, oznajmujących urbi et orbi, że tutaj, na modlitwie i pracy, trwają łomżyńskie „Panny”, poświęcając swoje życie „Bogu Wszechmogącemu”, jak głosi napis nad głównym wejściem do kościoła, i ludziom.

GABRIELA SZCZĘŚNA

KONTAKTY**Tygodnik Podlaski**

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński,
www.monster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia**Druk:** Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

„No to ryp!” „Ryp?” „W co?” „W pip!” „Hm”. „Co – hm?” „Cztery piki skurczybyki!”

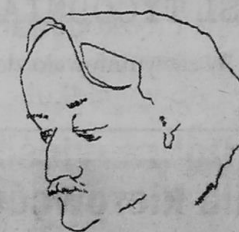
Nie ogarnęła mnie nagle przemożna chęć szokowania językiem. To wizja rzeczywistości Sławomira Mrożka sprzed lat w „Tangu”, sztuce, która obiegła świat. Wszystko stało w niej na głowie: takim językiem, w wyzywających pozach, niedbałych ubiorach, leciwe damy i podwapieni panowie rozpoczęli licytację w jakże intelektualnej grze, jakim jest brydż. A wokół karcianego stołu przemykają elegancko ubrane, pięknie się wysławiające, dzieci...

I oto stało się! Powołani do stanowienia prawa, łamią prawo! Powołani do nauczania, stają się wtórnymi analfabetami i uczą się tylko liczyć pieniądze za prace poza pracą!

Powołani do pomnożenia majątku zarządzanych firm, kradną nawet spinacze z biura!

Powołani do czuwania nad przestrzeganiem dekalogu, depczą go! Dziennikarze, powołani do bezstronnego informowania i patrzenia na świat, ślepną to na prawe, to na lewe oko!

Leciwe damy, podwapieni panowie... W nocy nachodzi mnie przepiękna wizja: elegancko ubrani, z taktem, kulturalnie, ale stanowczo, wypraszają ich młodzi!



Od redaktora

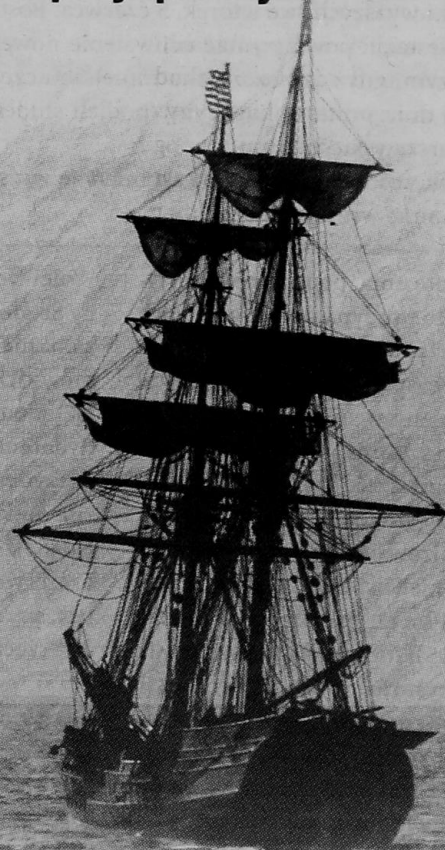
WŁADYSŁAW TOCKI

Info**Na opak****Dobra zmiana musi przyspieszyć!**

Protest niepełnosprawnych w Sejmie i rozgorzała wokół tego dyskusja, popsuły zdecydowanie obraz naszego kraju w Europie i świecie. Dotychczas Polska była postrzegana jako kraj młodych i pięknych kobiet oraz zdrowych, wysportowanych i przystojnych mężczyzn.

Niepełnosprawni, jak też emeryci i renciści, szpecą sielski obraz naszych miast i wsi. Ich odrażający widok odstrasza turystów zagranicznych od masowego odwiedzania Polski. Wszyscy oni powinni brać przykład z Naczelnika Państwa. Od kiedy okulał, nie pokazuje się publicznie. Choć niepełnosprawność wpłynęła w sposób niemal niezauważalny na Jego urodę i smukłą sylwetkę, nie chce narażać obywateli na nawet minimalne, nieprzyjemne odczucia estetyczne. Ponieważ przykładu nie biorą, a z niezrozumiałych przyczyn nie można wprowadzić przymusowej eutanazji, trzeba sięgnąć po inne metody. Wiadomo przecież, iż utrzymywanie niepracujących darmozjadów jest kulą u nogi rozwoju naszego kraju. To przez nich Partia i Rząd nie mogą spełnić swoich obietnic wyborczych.

WIESŁAW WENDERLICH



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod RJG8QIE1XI i czytaj!

MYŚL TYGODNIA:

By zatrzymać zło, wystarczy bierność ludzi dobrych

Edmund Burke



Ponad stu studentów i naukowców Uniwersytetu w Białymstoku protestowało pod transparentem „Ustawa Gowina zagrożeniem dla uczelni wyższych” we wtorek, 5 czerwca. Postulat najważniejszy w tej manifestacji: powstrzymać uchwalenie nowej ustawy o szkolnictwie wyższym, gdyż „zniszczy ona mniejsze uczelnie w Polsce”. Tego samego dnia protest okupacyjny podjęli studenci i kadra Uniwersytetu Warszawskiego.

Tzw. „ustawa Gowina” o szkolnictwie wyższym znacznie ogranicza autonomię wyższych uczelni.

■ Protestują pielęgniarki i tylko pilne przypadki w sytuacjach zagrażających życiu przyjmuje Uniwersytecki Dziecięcy Szpital Kliniczny w Białymstoku. Pielęgniarki domagają się podwyżki wynagrodzeń.

■ Wojewódzkie Święto Ludowe, organizowane przez PSL, odbędzie się w niedzielę, 10 czerwca, w Małym Płocku (plac przy ul. Krótkiej 15). W bogatym programie uroczystości, które zaczynają się o 10.00 mszą w kościele parafialnym i kończą o 23.00, są występy wielu zespołów, Kabaretu z Konopi, zabawa ludowa.

■ Zagroda pokazowa żubrów może stać się jedną z perełek na turystycznej mapie Polski. Powstaje na prawie 20 ha byłej składnicy drewna w rejonie Kopnej Góry w Nadleśnictwie Supraśl. Niedaleko zagrody są muzeum Puszczy Knyszyńskiej, Cmentarz Powstańców Listopadowych z 1831 r., Izba Edukacyjna.

■ Trzy dni paliła się hałda śmieci w sortowni odpadów w Studziankach koło Białegostoku o powierzchni 2 500 m². Gasiły ją 22 zastępy straży pożarnej. Po kontroli sortowni na początku maja

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska rekomendował jej zamknięcie z powodu nieprawidłowości.

■ Tadeusz Truskolaski jest kandydatem PO i Nowoczesnej na prezydenta Białegostoku, ogłosiła na konwencji samorządowej Koalicja Obywatelska we wtorek, 5 czerwca. Tadeusz Truskolaski jest prezydentem Białegostoku od trzech kadencji. Kandydatem



Dentobus, czyli gabinet stomatologiczny na kółkach, zaczął działać w naszym województwie. Ma docierać do małych miejscowości w regionie, gdzie trudno o stomatologa i zajmować się głównie dziećmi. W całej Polsce ma działać 16 takich dentobusów. To „zmodyfikowana” realizacja obietnicy wyborczej PiS o przywróceniu do szkół gabinetów dentystycznych i lekarskich.

Wiadomość o zamordowaniu czterech fok na Wybrzeżu wstrząsnęła Polską.

Najprawdopodobniej jest to zemsta rybaków. Foki nauczyły się wyzierać cenne łosose wprost z sieci. W tym roku to plaga, z którą rybacy postanowili walczyć na własną rękę. Foki w Polsce są pod ochroną i mnożą się na potęgę, jest już ich w polskiej strefie Bałtyku ponad 300.

Kukiz'15 jest Tadeusz Arłukowicz, PiS Jacek Żalek, a Kocham Białystok Marcin Sawicki.

■ Ośmioro członków i lider Porozumienia Gowin zainaugurowali powstanie w Białymstoku 12 koła Młodej Prawicy w Polsce. Młoda Prawica jest zapleczem tej partii.

■ Reportażysty z całej Polski spotkali się na trzydniowych Warsztatach Reportażu Radiowego w Tykocinie. Tradycja warsztatów organizowanych przez Polskie Radio Białystok sięga 1976 roku. Zawsze miejscem spotkań są najpiękniejsze miejscowości naszego regionu: Białowieża, Wigry, Augustów, Supraśl.

■ Dwie Otwarte Strefy Aktywności (OSA) powstaną w Grajewie: na stadionie miejskim przy ul. Piłsudskiego i przy Klubie Seniora, ul. Konstytucji 3 Maja.

■ Trzy ukradzione w Niemczech bmw łącznej wartości ok. 740 tys. zł przewoził w tirze litewski kierowca, zatrzymany przez Straż Graniczną w Rutce-Tartaku z zamiarem przerzutu na Litwę.

Znaki czasu

■ „Nie możemy więc zaakceptować sytuacji, w której Polska zaczyna się na nowo cofać do czegoś w rodzaju dyktatury, gdzie nie można polegać na systemie sądowym”, powiedziała prezydent Stowarzyszenia Prawników USA Hilarie Bass w rozmowie z Onetem.

■ „Nigdy nie zapomnimy o cierpieniach, które Niemcy zadali Polakom”, powiedział prezydent Niemiec Frank-Walter Steinmeier w czasie wizyty w Warszawie z okazji 100 rocznicy niepodległości Polski.

■ 45 osób zginęło, a 640 zostało rannych w 505 wypadkach na polskich drogach od środy, 30 maja, do niedzieli, 3 czerwca, wynika ze wstępnych danych Komendy Głównej Policji. Policjanci zatrzymali 1 419 pijanych kierowców.

■ Brakuje 100 000 – 150 000 pracowników budowlanych w Polsce. Z tego powodu wiele przetargów nie dochodzi do skutku.

■ 62 osoby utonęły od 1 do 31 maja w Polsce, poinformowało MSWiA. Przyczyną większości utonięć są brawura, alkohol i nieznajomość kąpielisk.

■ Na zabieg wszczepienia protezy kolana, któremu poddać ma się prezes PiS Jarosław Kaczyński, trzeba w Polsce czekać ponad rok, pisze „Rzeczpospolita”.

■ 114 tys. zł (na rękę) premii wypłacił sobie sam Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak w czasie pięcioletniej kadencji, co dawało rocznie dodatkowo dwie pensje. Miesięcznie zarabia 10 tys. zł (na rękę).

■ Był kierowcą Kornela Morawieckiego, potem Cezariusz Lesisz został szefem gabinetu politycznego jego syna wicepremiera Mateusza Morawieckiego, a teraz został pełnomocnikiem premiera Morawieckiego do spraw rozwoju gospodarczego.

■ Utonęła matka (45 lat), która wbiegła do Bałtyku w Sobieszewie ratować syna. Zanim do niego dotarła, chłopca uratował inny plażowicz. Jej ciało morze wyrzuciło około 80 m od miejsca, gdzie chłopiec wszedł do wody.

■ Do szpitala trafiło 12 młodych ludzi z Trzebiatowa (województwo zachodniopomorskie) po zatruciu się dopalaczami. Najmłodsza pacjentka ma 14 lat. Jedna osoba jest w stanie ciężkim.

Przerwane „niewygodne” pytania



W trakcie objazdowego spotkania polityków PiS pod hasłem „Polska jest jedna” do Choroszczy przybyła minister oświaty Anna Zalewska. Jedna z mieszkanki chciała się dowiedzieć, dlaczego w czasie protestu niepełnosprawnych w Sejmie ministrowie rządu mówili, że budżet jest „dziurawy” i nie ma w nim pieniędzy, a od zakończenia protestu wrócili do powtarzania, że Polska jest w świetnej kondycji finansowej.

– Od początku protestu była pełna empatia i pełny szacunek dla rodziców i osób ze specjalnymi po-

trebami. Od początku tego rządu kolejne zmiany związane z osobami ze specjalnymi potrzebami, po prostu następują – stwierdziła Zalewska, a udzielający głosu nagle poinformował, że było to „ostatnie pytanie”.

Gdy minister opuszczała salę, usłyszała od zebranych pytanie, dlaczego spotkanie zostało tak nagle przerwane.

– Bo niewygodne pytania? – dociekała jedna z mieszkanki Choroszczy.

– Uciekajcie, uciekajcie! – wołał mężczyzna do opuszczających salę polityków.

Zapamiętaj symbole: E110 (żółcień pomarańczowa), E104 (żółcień chinolinowa), E122 (Azorubina/karmiozyna), E129 (Czerwień Allura), E102 (Tartrazyna) oraz E124 (Pąs 4R)! Te barwniki, użyte w słodyczach, odurzają!

Czy twoje dziecko liże...dopalacze!

Wymienione wyżej barwniki, stosowane w produkcji słodyczy, mają właściwości substancji psychoaktywnych, które powodują, że dzieci są pobudzone i rozkojarzone. Swoim działaniem przypominają dopalacze! Inspektorzy sanitarni z Krakowa, którzy pierwsi w Polsce zwrócili uwagę na ten problem, znaleźli je w m.in. w żelkach i lizakach. Szkodliwe barwniki są całkowicie legalne, gdyż nie zostały wymienione w ustawowej tabeli substancji zakazanych. Na opakowaniu powinno się jednak znajdować ostrzeżenie „może mieć szkodliwy wpływ na aktywność i skupienie uwagi u dziecka”. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Krakowie poddał analizie 48 słodkich produktów, które można kupić w każdym sklepie. Na 17 takiego ostrzeżenia nie było. Inna sprawa: kto z nas czyta teksty na opakowaniach?



W 10 najczystszych miast Europy

Z ankiet przeprowadzonych na zlecenie Eurostatu wynika, że Białystok znajduje się w pierwszej dziesiątce najczystszych miast europejskich.

W międzynarodowym zestawieniu znalazły się cztery miasta z Polski: Warszawa, Kraków, Gdańsk i Białystok.

Na szczycie listy są dwa lotew-

skie miasta, Windawa i Wolmar. Trzecia lokata należy do hiszpańskiego Oviedo, czwarta do Luksemburga, piąte do niemieckiego Munster, szóste do szwajcarskiego Zurichu. Właśnie za nimi, na siódmym miejscu, jest Białystok. 53 miejsce zajmuje Gdańsk, 67 Warszawa, a Kraków znalazł się na 69. miejscu.



1 czerwca, po 20 latach przerwy, przez Sokoły znów przejechał pociąg

800 000 zł dla strażaków od marszałka

Umowy na dofinansowanie OSP z burmistrzami i wójtami 19 gmin podpisał w siedzibie OSP w Rudzie (gm. Grajewo) wicemarszałek Stefan Krajewski.

W tym roku samorząd wo-

wództwa przeznaczył na wsparcie podlaskich strażaków ochotników rekordową kwotę 800 tys. zł. Pieniądze na zakup specjalistycznego sprzętu ratowniczo-gaśniczego i odzieży ochronnej otrzymają strażacy z powiatu grajewskiego (miasto i gmina Grajewo, Rajgród, Radziłów, Szczuczyn, Wąsosz), kolneńskiego (Kolno, Mały Płock, Stawiski, Turośl) i łomżyńskiego (Jedwabne, Łomża, Miastkowo, Nowogród, Piątnica, Przytuły, Śniadowo, Wizna, Zbójna).

„Wiem, że potrzeby waszych jednostek z pewnością są większe, ale dzielimy się tym, co mamy. Mam też nadzieję, że z każdym rokiem ta kwota będzie zwiększana. Życzę, abyście poza ćwiczeniami mieli jak najmniej okazji do testowania tego sprzętu w boju”, mówił wicemarszałek Krajewski.

W 2016 roku Sejmik Województwa przeznaczył na OSP 200 tys. zł. W ubiegłym roku 400 tys. zł, a w bieżącym 800 tys. zł.

*

W sobotę, 10 czerwca, odbędą się powiatowe uroczystości Dnia Strażaka 2018, połączone z nadaniem sztandaru Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Łomży. Uroczystości rozpoczną się o 10.00 Mszą świętą w intencji strażaków w Katedrze Łomżyńskiej.

Juwenalia 2018

Od niedzieli trwają juwenalia zorganizowane głównie przez studentów Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. W czwartek, 7 czerwca (godz. 12.00, PWSiP, ul. Akademicka 14) Wielki Test Wiedzy o Łomży; w piątek, 8 czerwca (od godz. 18.00, muszla koncertowa) występy zespołów: Owen, Vegas, Studio tańca BKStep, Enej, Quebonafide, Smolasty, Top Girls; w niedzielę, 9 czerwca (godz. 8.00, PWSiP) RoboExe, piknik rodzinny, Counter-Strike.

Kurpiowskie Dni

XXV Ogólnopolskie Dni Kultury Kurpiowskiej w Nowogrodzie już w niedzielę 10 czerwca. Na scenie w skansenie, utworzonym przez etnografa Adama Chętnika, wystąpią zespoły ludowe i soliści oraz gawędziarze z całego kraju.

Zgłoś pomysł!

Propozycje do budżetu obywatelskiego Łomży na 2019 rok można zgłaszać do końca czerwca. Prezydent planuje na ten cel nie mniej niż 2 mln zł, w tym 100 tys. zł na pomysły młodzieży. Regulamin budżetu obywatelskiego Łomży zakłada podział miasta na trzy strefy, z których każda otrzyma czwartą część zaplanowanej kwoty. Jedna czwarta stanowi rezerwę, która ma być rozdzielona przez zespół koordynujący budżet. Wartość pojedynczego zadania nie może przekroczyć 220 tys. zł brutto.

Uzdrowiony Oddział Ratunkowy

Ponad pięć milionów złotych kosztowała modernizacja, przebudowa i wyposażenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala Wojewódzkiego w Łomży. Dzięki funduszom z budżetu województwa podlaskiego oraz dotacji unijnej, powstała profesjonalna sala obserwacyjna z siedmioma łózkami wspólna dla pacjentów zabiegowych i internistycznych oraz trzy stanowiska wstępnej intensywnej terapii. W jednym miejscu jest teraz tzw. obszar konsultacyjny, umożliwiający prawidłowy nadzór nad pacjentami. Odnowiony SOR oficjalnie został otwarty i poświęcony w poniedziałek, 4 czerwca.

Sukces, czyli... kłapa na kredyt



Prezydent Mariusz Chrzanowski

Pilotażowy system Łomżyńskiej Komunikacji Rowerowej (ŁoKeR) ruszył w Łomży 28 kwietnia. Ma trwać pół roku, czyli do końca października. Uruchomionych zostało 11 stacji z 76 rowerami, 2 następne mają ruszyć do połowy czerwca. Rowerów będzie wówczas 91.

Za uruchomienie systemu ŁoKeR, przygotowanie terenu i wynajęcie 3 stacji miasto zapłaciło prawie 200 tysięcy złotych. Niemal 150 tys. zł mają zapłacić spółki miejskie, MPWiK, MPEC i ZGO. Pieniądze na 7 stacji wyłożyli przedsiębiorcy.

Pomysł Łomżyńskiej Komunikacji Rowerowej przeorsował prezydent Mariusz Chrzanowski. Już po 10 dniach władze miasta odtrąbiły sukces: w systemie zarejestrowało się 800 użytkowników. Po 38 dniach jest ich podobno 1 477. Tyle, że średnio jeden rower jest wypożyczany niespełna 2 razy na

dobę. Co to znaczy? A no to, że dotąd jedna przejażdżka rowerem ŁoKeR kosztowała około 19 zł! Jedyną szansą na obniżenie kosmicznego kosztu jest potężny wzrost wypożyczeń. Czy można na to liczyć? Nie. Przyczyna jest prosta: Łomża nie ma ciągów ścieżek rowerowych, którymi można bezpiecznie pojechać z jednego krańca miasta na drugi. Rowerem w mieście można jechać głównie jezdnią, co jest niebezpieczne lub chodnikiem, co jest niezgodne z prawem.

System wypożyczania miejskich rowerów jest pomysłem znakomitym, co potwierdzają doświadczenia wielu miast w Polsce. Ale trzeba się do niego najpierw przygotować. I policzyć. Inaczej będzie kłapa, jaką zafundował prezydent Chrzanowski. W dodatku na kredyt. Bo Łomżę od początku swego urzędowania systematycznie zadłuża.



Jak dziecko bawił się w Dzień Dziecka, zorganizowany przez Koło Gospodyń Wiejskich w Dobrym Lesie (gm. Zbójna) wicemarszałek Stefan Krajewski, paradując z wymalowaną twarzą. „Czasami miałem wrażenie, iż jestem w zaczarowanym lesie. Gratuluję paniom z Koła Gospodyń Wiejskich niezwyklej inwencji twórczej”, mówi. Na zdjęciu: z dziećmi i wójtem gminy Zbójna Zenonem Białobrzeskim.

Zmiany w ratuszu



Prezydent Łomży

Mariusz Chrzanowski z dnia na dzień odwołał ze stanowiska wiceprezydent Agnieszkę Muzyk. Do jej kompetencji należały sprawy oświaty i kultury. 1 czerwca rezygnację ze stanowiska naczelnika wydziału oświaty złożył Andrzej Piechociński.

Testament Piłsudskiego

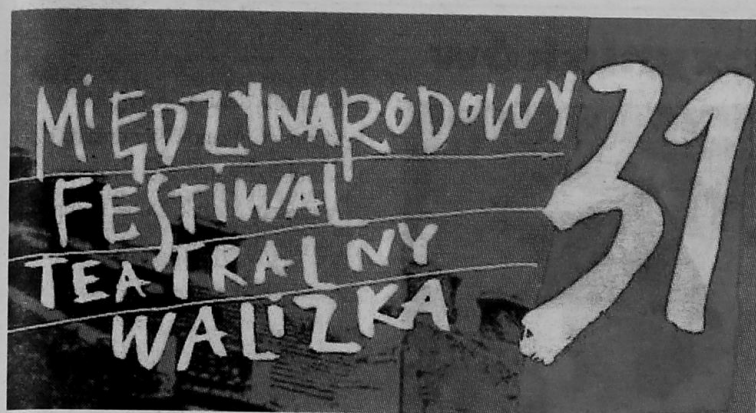
Na wykład „Testament Józefa Piłsudskiego” prof. dr. hab. Wiesława Wysockiego zaprasza we wtorek, 12 czerwca (godz. 17.00, aula PWSiP) Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wągów i Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży.

Rozpaczliwy apel

Apel do przewodniczącego Rady Miejskiej Bogdana Iwanowskiego oraz radnych wystosowała kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Jedwabnem Marzena Elżbieta Grądzka. Kierownik prosi o „podjęcie działań mających na celu zapewnienie środków na zadania obowiązkowe Ośrodka Pomocy Społecznej w Jedwabnem a mianowicie: 1) Niedobór środków w kwocie 58 000 zł niezbędne są na pokrycie wydatków na Domy Pomocy Społecznej, wyjaśniam że w obecnej chwili 5 osób przebywa w domach pomocy i miesięczny wydatek to kwota rzędu 14 426,80 zł. 2) Niedobór środków w kwocie 2600 zł – niezbędne są do opłacenia osoby sprawującej usługi opiekuńcze w domu podopiecznego. Osoba potrzebująca pomocy to samotny mężczyzna, chorujący na wiele chorób. 3) Niedobór środków w kwocie 10 500 zł – niezbędne są do opłacenia not za pobyt czwórki dzieci w rodzinie zastępczej, obowiązek ten nakłada na nas ustawa o pieczy zastępczej”. Kierownik w rozpaczliwym apelu, opublikowanym w internecie wylicza także inne pilne potrzeby.

Dramatyczna sytuacja, o której pisze, wynika z długotrwałego konfliktu między przewodniczącym Rady i większością radnych, a burmistrzem Michałem Chajewskim.

Rozwiązać go mogą już tylko wybory.



Trwa XXXI Międzynarodowy Festiwal Teatralny Walizka, najważniejsze wydarzenie kulturalne Łomży 2018 roku. Program 6 i 7 czerwca publikowaliśmy w poprzednim numerze. Poniżej program na 8 i 9 czerwca.

Piątek, 8 czerwca

■ „Pianino i tramwaje”, spektakl Teatru Puppets z Rosji (Teatr Lalki i Aktora, pl. Niepodległości 14), godz. 10.00.

■ „Petit Pierre”, przedstawienie Olsztyńskiego Teatru Lalek (Teatr Lalki i Aktora, pl. Niepodległości 14), godz. 17.00.

■ „Tuli Potuli. Kto jest dziki?” Teatru Malabar Hotel z Warszawy (Miejski Dom Kultury, ul. Wojska Polskiego 3), godz. 18.30.

■ „Folkotronica”, koncert w wykonaniu łomżyńskiego zespołu Fukasanki, który tworzą Anna Kaptór i Przemysław Starachowski (Restauracja na Farnej), godz. 21.00.

Sobota, 9 czerwca

■ „Dom de Dom Dom”, spektakl Dafa Puppet Theatre z Czech (Teatr Lalki i Aktora, pl. Niepodległości 14), godz. 10.00.

■ „1+1”, przedstawienie teatru La Societa della Civetta and Nano & Arosak z Włoch (Miejski Dom Kultury, ul. Wojska Polskiego 3), godz. 11.30.

■ „Proces” Teatru Lalki i Aktora w Łomży, (Teatr Lalki i Aktora, pl. Niepodległości 14), godz. 18.00.

■ Zakończenie Festiwalu, ogłoszenie wyników i wręczenie nagród (Teatr Lalki i Aktora, pl. Niepodległości 14), godz. 19.00.

Ponadto obejrzyć będziemy mogli dwa spektakle plenerowe: w piątek, 8 czerwca, o godz. 20.00 widowisko Bread & Puppet Theatre z USA na placu katedralnym, a w sobotę, 9 czerwca, o godz. 13.00 Cyrk Mandragora z Argentyny.

OGŁOSZENIA



CZYM SĄ POŻYCZKI UNIJNE I DLACZEGO WARTO Z NICH SKORZYSTAĆ?

Pożyczki unijne z Regionalnych Programów Operacyjnych to dobra alternatywa dla dotacji. Do niedawna mogli z nich skorzystać jedynie przedsiębiorcy, teraz pożyczki dostępne są także dla osób niepracujących, które skończyły 30 lat i planują założyć własną firmę. Masz dobry pomysł na biznes? To wystarczy! Unijne pieniądze pozwolą Ci go zrealizować. Jeśli chcesz założyć działalność na terenie województwa podlaskiego, pożyczkę unijną otrzymasz z projektu „Przedsiębiorcze Podlaskie”.

O to, dlaczego warto sięgnąć po pożyczkę na start zapytaliśmy Ryszarda Nosowicza, Prezesa Fundacji Agencji Rozwoju Regionalnego w Starachowicach, która bezpośrednio jej udziela:

Osoby, które zdecydują się wykorzystać pieniądze z pożyczki unijnej na założenie własnej działalności, mogą liczyć na wsparcie na preferencyjnych warunkach. Co to oznacza? Przede wszystkim bardzo korzystne oprocentowanie - zaledwie 0,2 % w skali roku, okres spłaty do 7 lat oraz roczną karencję.

Co ważne, nie musisz się obawiać żadnych dodatkowych kosztów – płacisz tylko odsetki. Przy oprocentowaniu, które oferuje Fundacja, koszt obsługi pożyczki o wartości 90 tys. zł to jedynie ok. 15 zł miesięcznie. Jeśli prowadziłeś wcześniej własną działalność, ale od jej zamknięcia upłynął co najmniej rok, również możesz sięgnąć po środki unijne.

Komunikat Burmistrz Miasta Zambrów

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 roku poz. 121 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszony został na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 6 czerwca 2018 roku do 27 czerwca 2018 roku) zabudowanej nieruchomości wraz z wyposażeniem stanowiącej własność Miasta Zambrów położonej w Zambrowie przy ulicy Wyszyńskiego 2a obejmującej działki gruntów nr 917/5, nr 927/2, nr 927/8, nr 927/10, nr 1018/7, nr 2451/10 i nr 2451/20 o łącznej powierzchni 0,4516 ha przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.



Masz pomysł na biznes? Weź pożyczkę unijną i zostań swoim szefem!

Nie pracujesz, masz pomysł na biznes, ale brakuje Ci pieniędzy?

Wykorzystaj do tego pożyczkę unijną! Wsparcie na start otrzymasz na bardzo atrakcyjnych i klarownych warunkach.

Na przyszłych przedsiębiorców czeka ponad 9,1 mln zł.

NA JAKIE WSPARCIE MOŻESZ LICZYĆ?

Na założenie własnej firmy możesz otrzymać nawet dwudziestokrotność wysokości przeciętnego wynagrodzenia obowiązującego w dniu podpisania przez Ciebie umowy pożyczkowej.

Obecnie jest to 90 tys. zł. Te pieniądze pomogą Ci w uruchomieniu firmy – możesz je wykorzystać m.in. na zakup maszyn, urządzeń, adaptację pomieszczeń, reklamę, czy usługi księgowe.

Co ważne, Twoja firma musi powstać i funkcjonować na terenie województwa podlaskiego przez co najmniej rok.

PROSTE I JASNE ZASADY

Pożyczka jest w zasięgu Twojej ręki. Przygotuj krótki biznes plan i zgłoś się bezpośrednio do wybranej przez Bank Gospodarstwa Krajowego profesjonalnej instytucji finansującej, która pomoże Ci wypełnić wniosek i przeprowadzi przez cały proces. Jeśli Twój pomysł na biznes zostanie pozytywnie oceniony, pozostaje już tylko rejestracja działalności i podpisanie umowy. Na Podlasiu pożyczki udzieli Ci Fundacja Agencji Rozwoju Regionalnego w Starachowicach www.farr.pl, zakładka: pożyczki na start/mikropożyczki woj. podlaskie.

Więcej informacji na temat pożyczek unijnych oraz projektu „Przedsiębiorcze podlaskie” znajdziesz na:

rpo.bgk.pl

Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu Cywilnego. Przyznanie pożyczki uzależnione jest od wymaganych zabezpieczeń.



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego

Srebrny jubileusz Szczuczyniaków



Kierownik MDKiS Janusz Marcinkiewicz (pierwszy z lewej), kierownik zespołu Barbara Paszkowska, Jadwiga Dylewska, Witold Dylewski, Helena Grabowska, Ryszard Rybak, Ewa Zamojska, Jadwiga Sielawa, Marianna Szabelska, kierownik muzyczny Marianna Ostrowska, Marianna Domiziak, Władysław Szymanowski, Barbara Jankowska, Krystyna Rosłonewska, Andrzej Szabelski

Zespół Szczuczyniaczy, założony przez główną instruktorkę Barbarę Paszkowską w Miejskim Domu Kultury (obecnie Biblioteka Centrum Kultury) w Szczuczynie 25 lat temu, jest laureatem teatralnych i śpiewających przeglądów wojewódzkich, występował 3 razy na Litwie, 12 razy reprezentował województwo podlaskie na Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych w Stoczku Łukowskim,

na ogólnopolskim XII Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej w Tarnogrodzie, brał udział w Przeglądzie Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą.

W repertuarze zespołu są widowiska tradycyjne i obrzędowe (Oczepiny, Wielka Sobota, Pieczenie chleba, Andrzejki, Urodziny, Rajki) oraz oparte na tekstach literackich i według własnych tekstów „Dziady”

część II Adama Mickiewicza, „Sąd nad Jezusem” według Lloyda Douglasa, „Jak królewna grała w zgadywanki aż przegrała własną rękę” według Jana Drdy, „Na Świętego Jana” według Jędrzeja Cierniaka, „Misterium Męki Pańskiej”, „Piekielne wędrówki Króla Heroda”.

Jubileuszowy koncert podczas tegorocznej Palinocki będzie 184 w karierze zespołu.

Na stażu w Wilnie



Ze stażu zawodowego w Wilnie w ramach Programu Erasmus+, powrócili uczniowie Technikum Hotelarstwa Zespołu Szkół w Wojewodzinie. W renomowanych hotelach i restauracjach uczyli się sztuki gastronomicznej i hotelarskiej. Na zakończenie otrzymali certyfikaty, które z pewnością będą dodatkowym atutem podczas ubiegania się o pracę. W wakacje wyjedzie do Wilna następna grupa uczniów.

Konkurs piosenki

Do 19 czerwca zgłaszać można w Centrum Kultury w Szczuczynie (ul. Łomżyńska 1) udział w XLI Konkursie Piosenki, który odbędzie się w sobotę, 23 czerwca w Parku Miejskim.

Wystawa słonia

Wystawę zbiorów prywatnych pod tytułem „Mój przyjaciel słoń” Jadwigi Dylewskiej można oglądać do końca czerwca w Centrum Kultury w Szczuczynie.

Zmiana pokoleń



Dr Ryszard Marek Karwowski.
Fot. Emilian Kudyba

Powiatowy lekarz weterynarii w Kolnie dr Ryszard Marek Karwowski po 32 pracy na tym stanowisku (w zawodzie ponad 40) odchodzi na emeryturę. Jest absolwentem wydziału weterynaryjnego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Koleżdy i współpracownicy, z którymi się żegnał, życzyli mu dalszej aktywności i pomyślności w życiu osobistym.

Nowym powiatowym lekarzem weterynarii w Kolnie od lipca będzie starszy inspektor weterynarii Katarzyna Waszkiewicz.

Inauguracja z wicepremierem



Słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku gminy Kolno z wicepremierem Jarosławem Gowinem

W uroczystej inauguracji Uniwersytetu Trzeciego Wieku w gminie Kolno, która odbyła się w poniedziałek, 4 czerwca w Zabieliu, uczestniczył wicepremier Jarosław Gowin. Była to jednocześnie inauguracja projektu „Wsparcie Uniwersytetów Trzeciego Wieku na Podlasiu – II edycja”, realizowanego przez Instytut Działalności Publicznej wspierany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Gmina Kolno na utworzenie

Uniwersytetu i organizację tegorocznych zajęć otrzymała 30 tys. złotych. Wicepremier Gowin wręczył około 40 indeksów. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele uniwersytetów z Wysokiego Mazowieckiego, Ciechanowca, Goniądza, Kolna, Łap, Bocięk, Puńska, Suwałk i Białegostoku oraz rektory łomżyńskich uczelni wyższych. Artystycznym akcentem inauguracji był występ zespołów „Zabielanki” i „Czerwieniacy”.

Chodnik w Grabowie



Rozpoczęła się budowa nowego chodnika i oświetlenia na ulicy Stawowej.

Na eksperymenty

190 tys. zł otrzymała z Europejskiego Funduszu Społecznego Szkoła Podstawowa nr 1 w Kolnie na projekt „Poznajemy i eksperymentujemy, przyszłość swoją budujemy” za które będzie mogła zorganizować dodatkowe zajęcia rozwijające i wyrównawcze, wycieczki, kupić sprzęt do pracowni informatycznej i matematycznej.

Konkurs na wianek

Konkurs na najpiękniejszy wianek, ogłoszony przez Centrum Kultury Gminy Kolno, rozstrzygnięty zostanie 17 czerwca w trakcie Nocy Świętojańskiej w Koźle.

Turniej piłki w Stawiskach

Międzyparafialny turniej piłki nożnej rozegrany zostanie 14 czerwca (godz. 14.00) na Orliku w Stawiskach.

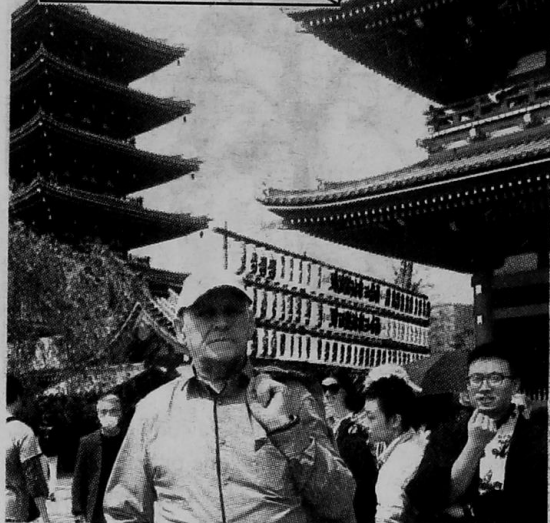
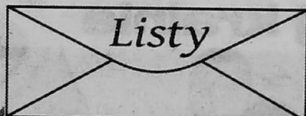


Poziomka leśna

Poziomka leśna zajmuje trzecie miejsce (po owocach róży i czarnej porzeczki) w zawartości witaminy C. Ponadto dostarcza białko, tłuszcze, węglowodany, błonnik oraz sole mineralne (potas, wapń, magnez, miedź i łatwo przyswajalne żelazo, czyli mangan) oraz szczególnie dużo fosforu. Prawdopodobnie dlatego niektórzy, zwłaszcza dzieci, są uwrażliwione i po zjedzeniu większej ilości poziomki, mają pokrzywkę.

Poziomka działa nieco rozwalniająco, rozpuszcza kamień nazębny i wzmacnia zęby w dziąsła. Częste spożywanie poziomki wskazane jest w schorzeniach nerek, pęcherza, przy piasku i kamicy moczowej, w miażdżycy i reumatyzmie oraz w chorobach serca, złym obiegu krwi, niedobrej przemianie materii i nabrzmiałej wątrobie. Dojrzałe i roztarte na miazgę poziomki stosować można jako maseczkę przy tłustej cerze.

Dużą ilość garbników, flawonoidów, kwasów organicznych i składników mineralnych zawierają także liście poziomki. Sporządza się z nich napar, najlepiej w mieszance ziołowej z liśćmi brusznic i czarnej porzeczki w stosunku 2:1:1 (2 części liści poziomki, 1 część liści brusznic i 1 liść czarnej porzeczki). Kopiastrą łyżkę dobrze rozdrobnionej mieszanki zalewamy szklanką wrzątku. Po 10 – 15 minutach przecedzamy. Najlepiej pić 3 razy dziennie po szklance. Napar stosuje się w zaburzeniach przemiany materii, miażdżycy naczyń krwionośnych i nadciśnieniu, a także w zaburzeniach wątroby i śledziony oraz w zaparciach.



Bez kompleksów po Japonii

Kilka dni temu wróciłem z wycieczki po Kraju Kwitnącej Wiśni.

Start z Okęcia był dobry, samolot Dreamliner, to doskonalsza wersja Boeinga 787. Z monitora w tyle każdego siedzenia można było śledzić trasę lotu Warszawa – Tokio. Pierwsze miasto na ekranie to Mińsk na Białorusi, potem Moskwa, dalej brązowe grzbieity Uralu i już jesteśmy w Azji. Po 10 godzinach lotu miękkie lądowanie na lotnisku Noriaki w Tokio. Niczym się nie różni od naszego w Warszawie.

Dumą Japończyków jest rozwinięta sieć kolei, a przede wszystkim jej szybkość, którą miałem okazję pędzić 300 km/h. Taką koleją mają już od 1964 r. Z Tokio do Osaki to 500 km, które pokonuje się w 2,5 godziny. Przy tym miła obsługa. Pani konduktor, opuszczając przedział odwraca się do pasażerów, robi niski ukłon z uśmiechem i mówi do zobaczenia (po angielsku).

Hotele. Mają mniejsze pokoje, natomiast łazienki z kompletnym wyposażeniem jednorazówek, jak szczoteczka do zębów, grzebyk, maszynka do golenia, para kapci w estetycznym opakowaniu. Taki sam zestaw znajduje się w swoim pokoju również na następną dobę. Natomiast wanna to połowa naszej (jak dla dzieci), więc do kąpieli zostaje tylko prysznic.

Tokio rozciąga się na powierzchni setek kilometrów. Ludność liczy około 38 mln miesz-

kańców, czyli tyle co Polska.

Rołnictwa prawie nie widać. Z okna autobusu lub pociągu widzę jedynie wspaniałe zagony zielonej herbaty.

Kioto, była stolica Japonii, siedziba cesarza. Wspaniała świątynia Kinkau (na zdjęciu). Wchodzi się po czerwonym dywanie i bez butów. W jej wnętrzu bardzo często młodzi Japończy-

cy zawierają związki małżeńskie.

Ciekawą atrakcją jest obszar u stóp góry Fudzi (3 776 m wysokości). To najwyższy szczyt górski w Japonii.

Kultura, spotykamy ją na co dzień.

Uczciwość: wieczorem wyszliśmy z restauracji, chwilę potem przybył do nas kelner, który nas obsługiwał, trzymając w ręce monety, dane mu jako napiwek, mówiąc po angielsku, że zostawiliśmy pieniądze. Po wyjaśnieniu, że to dla niego, zrobił niski ukłon i z uśmiechem na twarzy wrócił do swojego miejsca pracy.

Drogi. Kraj Wschodzącego Słońca posiada doskonale utrzymaną, liczącą około 1 mln km długości (5 miejsc na świecie) sieć dróg kołowych. Długość autostrad wynosi około 6 tys. km, jest wiele tras szybkiego ruchu. Komunikację podmiejską uzupełniają inne systemy, takie jak napowietrzna kolej jednoszynowa (coś niebywałego) oraz tramwaje. Trasy samochodowe budowane są wielopoziomowo (nawet 3-4 kondygnacje) z uwagi na głód gruntów w miastach. Dlatego jadąc w nich autokarem, widzimy w dole dachy domów i czubki drzew (niesamowite).

Po katastrofie elektrowni atomowej Fukushima z powodu tsunami w 2011 r., Japonia nie korzysta już z energii atomowej. Stawia na energię odnawialną: słoneczną, wiatrową i gorące źródła geotermalne.

Wracamy do Polski. Z Okęcia celowo mijam centrum i wjeżd-

zam na dzielnicę Bemowo. Tu miłe zaskoczenie, oddany w grudniu 2017 r. odcinek trasy z dwoma poziomami, to S7 Warszawa – Gdańsk, dalej wjeżdżam na S8 Warszawa – Białystok (która w tym roku ma być zakończona). Świetne bezkolizyjne rozwiązania. I tu myśl, już to widziałem. Może w Polsce w mniejszej skali, ale nasze trasy powodują, iż pozbywam się kompleksów wobec kraju, z którego przed chwilą wróciłem. U nas ogromny rozwój osiągamy dopiero od początku XXI w., a właściwie od wejścia Polski do Unii Europejskiej. Czyli dopiero od 2004 r. (14 lat), kiedy ówczesny prezydent Aleksander Kwaśniewski i premier Leszek Miller podpisali akces wejścia Polski do UE. Od tej pory Polska jest w przebudowie i rozbudowie.

A teraz króciutko o mojej małej ojczyźnie, Łomży. Patrząc na nią, nie czuję kompleksów.

Kazimierz Borawski

Łomża

Zagłada kasztanowców

Przed budynkiem banku na al. Legionów (naprzeciw redakcji „Kontaktów”) jeszcze niedawno rosły trzy kasztanowce. Najpierw usechł jeden. Został wycięty. W ubiegłym roku kwitły pięknie dwa. Tej wiosny jeden nie puścił ani jednego listka. Stoi suchy. Ostatni zakwitł i powoli zaczyna schnąć. Nie chcę podejrzewać, że ktoś celowo je niszczy. Jednak jeśli nie celowo, to bezmyślnie! Bo drzewa obłożył kostką brukową, pod nią jest ubita podsypka, czyli pasek z cementem. Wokół pnia jest tylko 10 – 15 cm ziemi. Niezabetonowanej przestrzeni wokół drzewa musi być więcej, bo drzewa potrzebują wody! W Urzędzie Miasta w Łomży jest komórka ochrony środowiska. Zwracam się do prezydenta Łomży, by ją do ochrony środowiska skłonił. Na początek, by nie dopuściła do zagłady kasztanowca na al. Legionów, o którym piszę.

Nie odpuszczę! Będę obserwował i w razie potrzeby, alarmowa!

Andrzej P.

(nazwisko do wiadomości redakcji)

Łomża

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Zmarł burmistrz



Zmarł wieloletni wójt i burmistrz Szepietowa Stanisław Roch Wyszyński. Miał 70 lat. Przez ćwierć wieku, od 1990 do 2014 roku nieprzerwanie rządził w Szepietowie. W 2014 roku nie brał udziału w wyborach. Dzięki jego staraniom Szepietowo w 2010 roku uzyskało status miasta. Za jego kolejnych kadencji na plus zmieniło się miasto i gmina.

10 lat Uniwersytetu

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Wysokim Mazowieckiem w poniedziałek, 11 czerwca (godz. 17.00, Miejski Ośrodek Kultury) będzie obchodził jubileusz 10 lat działalności. Od początku prezesem Uniwersytetu, który realizuje wiele ciekawych, poznawczych i rekreacyjnych zajęć, jest Marianna Kaczałowicz. Studentom Uniwersytetu życzymy dużo satysfakcji z ustawicznego, wszechstronnego kształcenia.

POWIAT ZAMBROWSKI

Wizytówka w kwiatkach

Udział w konkursie „Moja posesja – wizytówką Gminy Zambrów” może zgłaszać każdy mieszkaniec w Urzędzie Gminy (ul. Fabryczna 3, pokój nr 19) od 1 do 30 czerwca. Za najpiękniejszą podwórkę ich właściciele otrzymają nagrody w postaci bonów towarowych wartości: I miejsce 1 000 zł, II – 700, III – 500 oraz wyróżnienie 300 zł. Wyniki zostaną ogłoszone w IV Święto Gminy Zambrów, 11 sierpnia w Porytem Jabłoni.

Dzień samorządu

O strukturze i zadaniach współczesnego samorządu mówił starosta zambrowski Robert Rosiak, a były wieloletni wójt gminy Zambrów Kazimierz Dmochowski wspominał reformę samorządową po 1989 roku w czasie powiatowych obchodów Dnia Samorządu Terytorialnego, zorganizowanych przez Starostwo w Zespole Szkół nr 1 im. gen. Grota Roweckiego w Zambrowie. Uroczystość wzbogacił występ wokalny młodzieży, przygotowany przez siostrę Laure.

W bajecznej krainie



Zwycięzcy zawodów wędkarskich z burmistrz Czyżewa Anna Bogucką. Fot. Damian Orłowski

Muzyka, taniec i śpiew, kolorowe, dmuchane zabawki i urządzenia rekreacyjne, fantazyjne tatuaże, baloniki, kwiaty, słodkości, słońce i radość. Wszystko jak w baśniowej rzeczywistości, do której dzieci z rodzicami zaprosili organizatorzy Święta Rodziny w Czyżewie, czyli burmistrz Anna Bogucka i Gminny Ośrodek Kultury pod patronatem „Kontaktów”. Można było występować, bawić się, brać udział w konkursach i wygrywać nagrody, puchary, medale, dyplomy.

Rodzinne zawody wędkarskie, przeprowadzone przez Koło Wędkarskie nr 42 w Czyżewie wygrali: Wiktoria Wasilewska (I miejsce), Paweł Plewko (II miejsce) i Artur Król (III miejsce). Emocje budził turniej rodzin, a wygrali go: Kacper z tatą (I miejsce), Remigiusz z tatą (II miejsce), Malwina z tatą (III miejsce); wyróżnienia zdobyli: Szymon z tatą, Kamil z mamą i Damian z mamą. A jakże piękne laurki namalowały dzieci dla mam! O Święcie przypominać będą fotografie zrobione w fotobudce i aparatami...



Atrakcyjny Dzień Dziecka zorganizowały w niedzielę, 3 czerwca, panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Boróweczki” ze strażakami z OSP w Srebrnym Borku. W upalny dzień strażacy stworzyli kąpielisko z piany i kurtynę wodną. Łatwo sobie wyobrazić, ile było radości, pisków, śmiechu. I jak zwykle w Srebrnym Boku, bawili się duzi i mali. Były konkursy, mecze, ognisko.

100 lat szkoły w Starym Skarżynie

„W murach tej szkoły każdy zostawił część swego życia. Zostawiliśmy w tej szkole ślad po naszych radościach, smutkach, nadziejach i marzeniach (...). Mam nadzieję, że szkoła, która przetrwała sto lat, przetrwa kolejne sto albo i więcej”, mówił absolwent szkoły,

później wieloletni nauczyciel wychowania fizycznego, obecnie wójt gminy Zambrów Jarosław Kos w czasie uroczystych obchodów 100 lat Szkoły Podstawowej w Starym Skarżynie. Wójt dziękował byłym i obecnym nauczycielom za kształcenie kolejnych pokoleń.

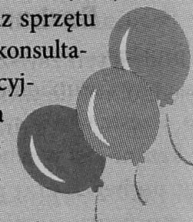
Remiza za 2 miliony



Uroczyste otwarcie i poświęcenie remizy OSP ze świecicą w Czyżewie odbyło się w Boże Ciało, w czasie gminnych obchodów Dnia Strażaka. Nowoczesna remiza kosztowała 2 mln zł (w tym dotacja z budżetu państwa 600 tys. zł). Powstała dzięki staraniom burmistrz Anny Boguckiej, która została odznaczona Złotym medalem za zasługi dla pożarnictwa. W budynku jest miejsce, oprócz strażaków, dla Klubu Seniora i młodzieżowej orkiestry dętej.

Piknik w Krzyżewie

Piknik rodzinny w Centrum Rehabilitacyjno-Turystycznym w Krzyżewie odbędzie się w sobotę, 10 czerwca (godz. 13.00). W programie nauka jazdy konnej, pokaz sprzętu strażackiego, konsultacje rehabilitacyjne, atrakcje dla dzieci, kuchnia staropolska.



Dni Zambrowa



22 Dni Zambrowa odbędą się w sobotę i niedzielę (9-10 czerwca). W sobotę koncerty Dawida Kwiatkowskiego, FaPki, Mateusza Ziółko i Rafała Brzozowskiego oraz wyścigi rowerowe o puchar burmistrza Kazimierza Dąbrowskiego (szczegóły, str. 23). Drugi dzień święta miasta tradycyjnie utrzymany będzie w rytmach disco polo. Wystąpią Top Girls, Cliver, Playboys.

Proboszcz zrezygnował

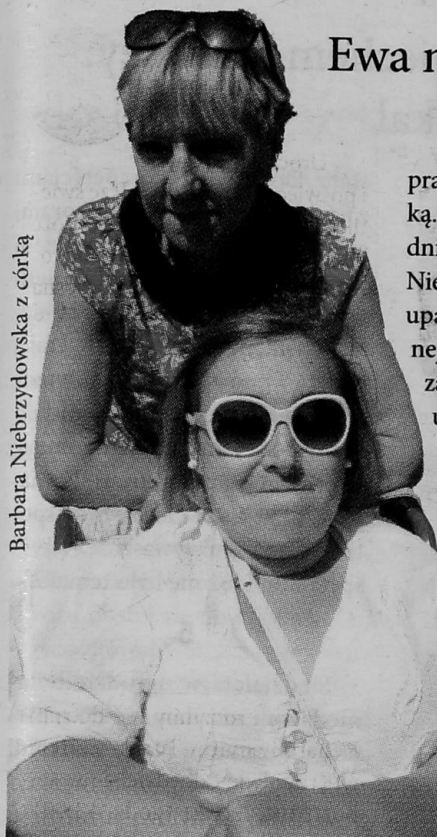
Proboszcz parafii Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie ks. prałat Jerzy Samsel z powodu choroby złożył rezygnację z pełnionej przez 14 lat funkcji proboszcza i dziekana zambrowskiego.

Dyrektor odchodzi

Dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Zambrowie Maryna Łotysz po 30 latach pracy zawodowej (w tym 20 lat na stanowisku dyrektora) odchodzi na emeryturę.

Ewa ma 24 lata, nie jest w stanie funkcjonować samodzielnie, wymaga całodobowej opieki

Barbara Niebrzydowska z córką



Barbara

Rodzących zawsze było dużo, niejednokrotnie dwie na łóżkach porodowych i jedna na kozetce. Sprawiała to renoma szczuczyńskiej porodówki z rodzinną atmosferą i profesjonalnym personelem. Położna Barbara Niebrzydowska przez 14 lat pracy pomogła przyjść na świat setkom dzieci. Była spokojna wiedząc, że jej pierwsze dziecko będą przyjmować koleżanki, z którymi pracuje na co dzień.

Ewa urodziła się w 6 miesiącu ciąży. Szpital nie posiadał respiratora, nie zaintubowano małej, została przewieziona do szpitala w Suwałkach. Diagnoza: mózgowo-porażenie dziecięce, niedowład spastyczny czterokończynowy. W inkubatorze spędziła 3 miesiące. Wywiązała się alergia pokarmowa. Konieczna była operacja biodra i stopy. Psychicznie Ewa rozwijała się adekwatnie do wieku. Przeszła rehabilitację w Centrum Zdrowia Dziecka oraz w Ameryce koło Olsztyna. Barbara musiała pracować, by móc ją utrzymać. Potrzebna była specjalna dieta, mięso królika i indyka (wówczas niedostępne w sklepach), specjalne mleko, zupki. Wszystko to przygotowywała w pojemnikach. Do 6 roku życia Ewa drogą do domu rodziców Basi pokonywała na plecach dziadka, który w rękę niósł dla niej jedzenie. Rodzice w czasie

pracy córki opiekowali się wnuczką. Barbara jeździła 3 razy w tygodniu do Kisielnicy na hipoterapię. Nie powstrzymały jej gołoleź ani upały. Po 20 latach pracy położnej Barbara zostawiła ukochany zawód, gdy Ewa rozpoczęła naukę w szkole podstawowej. Potem ukończyła Liceum Ogólnokształcące.

Ewa

Ma 24 lata, nie jest w stanie funkcjonować samodzielnie, wymaga całodobowej opieki: nie chodzi, sygnalizuje potrzeby. Ma sprawne ręce bez

przykurczy. Potrafi samodzielnie zjeść przygotowany posiłek, posługiwać się komputerem, telefonem, pisać, wypić kawę (ale nie jest w stanie jej przygotować). Jest inteligentna i rozsądna. Potrafi cieszyć się drobiazgami, szuka pozytywów życia, nie szuka przyczyn choroby. Ma serdeczną przyjaciółkę i wspólne dziewczęce sekrety. Sama wybiera kosmetyki, przy robieniu makijażu potrzebuje pomocy, szczególnie przy rysowaniu kresiek na powiekach.

Zwyczajny dzień

Barbara zaczyna dzień od kąpieli i podania śniadania Ewie. Potem biegnie do sąsiedniego bloku, do mamy, która od roku jest osobą leżącą: kąpiel, masaż, oklepywanie, karmienie. Mama nie zawsze ją poznaje. Wracając do Ewy, porządkuje mieszkanie. Przygotowuje wstępnie obiad. Mamę odwiedza 3-4 razy dziennie, podobnie jak brat Dariusz. Od 13.00 czas spędzają z Ewą: robią zakupy, wychodzą na spacer, idą na lody. Gdy pada deszcz, pozostaje telewizor, internet, krzyżówka i rozmowy. Barbara rozmawia z Ewą bardzo otwarcie, chce by była świadoma ograniczeń, lecz potrafiła je akceptować. O 17.00 podaje Ewie obiad, drugą zmięsaną porcję niesie dla mamy i ją karmi. Kolacja przebiega podobnie. O 22.00 Ewa kładzie się

Dziecko jest cudem

spać. Barbara ścieli posłanie, rozbiera Ewę, wykonuje zabiegi pielęgnacyjne, układa do snu.

„Ludzie czasem mi współczują, ale ja nie czuję się pokrzywdzona przez los. Nieważne, że Ewa nie chodzi, nie wyobrażam sobie życia bez niej. Nigdy nie oddałabym jej nikomu. Nigdy nie jest mi ciężko. Dużo rozmawiamy. Ewa wie, że powinna cieszyć się tym, co ma, że nie ma przykurczy, że radzi sobie, bo są dzieci, które miały mniej szczęścia, są leżące i w pełni zdani na opiekę. Nigdy nie izolowałam córki od ludzi: uczestniczę z nią we wszystkich uroczystościach rodzinnych, imprezach kulturalnych”, mówi Barbara.

Ciężkie chwile

Od jesieni do wiosny Ewa nie ma możliwości wyjścia z domu. Brakuje jej kontaktu z ludźmi, dopada ją depresja. „Kocham cię mamo, ale mam dość patrzania na ciebie”, mówi. Drugą osobą, którą widuje raz w tygodniu jest rehabilitantka, ta sama od 10 lat, którą Barbara opłaca prywatnie, bo w Szczuczynie nie ma rehabilitacji „z funduszu”. Ewa jest spastyczna i miewa ataki jelit, które blokują się i nie funkcjonują. Fusowate torsje trwają kilka dni. Kroplówki są lekarstwem na odwodnienie, ale nie przynoszą ulgi w cierpieniu. Cierpią wtedy obie: Barbara leży obok Ewy, gotowa nieść pomoc w każdej chwili. Bywają doby, gdy śpi niecałą godzinę.

Jak każda dziewczyna w jej wieku, Ewa ma czasem chwile złego nastroju, powtarza wtedy: „Mamo, jesteś nadopiekuńcza, nie jestem dzieckiem”.

„Czasem pozwalam ci na nażyt wiele i wtedy wykorzystujesz to. Czy kiedykolwiek jednak powiedziałam ci, że jest mi ciężko?”, odpowiada mama i słyszy od córki: „Kocham cię mamo”.

Sąsiedzi

O zamontowaniu windy nie było mowy. Pierwsze piętro stało się barierą dla dorosłej już Ewy, której mama nie była w stanie znieść po schodach. Sąsiedzi okazali się nieocenieni, pomagali w transporcie. Nie trzeba było prosić, dobrzy i życzliwi.

„Mamo, ty zawsze pomagasz ludziom, jak trzeba zrobić zastrzyk, podłączyć kroplówkę, zmienić opatrunka i ludzie nam pomagają”, zauważyła Ewa. „Tak dziecko, dobro zawsze wraca...”.

Są wdzięczne ofiarodawcom, którzy odpisali procent podatku dla Ewy. W tym roku kupili schodolaz, mogą wyjść w każdej chwili z domu.

Dzień Matki

Ewa ma 729 zł renty socjalnej. Na prezent na Dzień Matki odłożyła 50 zł. Zdecydowały, że będzie nim wspólna kawa i lody w kawiarni, za które zapłaci Ewa. Niestety, Barbara zaraziła się półpaścem od osoby, którą pielęgnowała i przekazała wietrzną ospę Ewie. Chore były obie. Wspólny wypadek do kawiarni został odłożony.

Zapytana o strajk w Sejmie, Barbara Niebrzydowska odpowiada: „Nie strajkowałam, bo jest to kosztem dzieci, które muszą uczestniczyć z rodzicami. Ale rządowy pomysł z 520 zł „w naturze” jest złym pomysłem. Na zdrowe dziecko przysługuje 500 zł i rodzice decydują na co je wydadzą, nikt w to nie wnika. W kwestii dzieci chorych rząd ma decydować na co je wydać, nie orientując się w indywidualnych potrzebach dzieci? Przecież niewidomy nie potrzebuje pampersa. Moje dziecko skorzystałoby z basenu, rehabilitacji, ale w Szczuczynie nie jest to dostępne. Muszę płacić rehabilitantce, bo zależy mi na zdrowiu dziecka. Uważam, że żaden rodzic, który zna trud wychowania niepełnosprawnego dziecka, nie przeznaczyłby tych pieniędzy na inny cel, niż ratowanie zdrowia. Każde dziecko jest cudem i bezcennym skarbem. Nie dla każdego”.

BARBARA PASZKOWSKA

Dla niego byłam dziewczcą, jemu powiedziałam ze śmiechem przez łzy:
żegnaj, ktoś czeka.... Choć nikt nie czekał

1

Znów chciałam się poczuć normalną kobietą. Dokładnie określiłam obszar ochronny, po którym mogłam się poruszać, by nic nie bolało. W internetowej ankiecie ukryłam to, co było do ukrycia. Dołączyłam zdjęcie. Była na nim roześmiana, opalona dziewczyna z warkoczem przez ramię, oparta o poręcz mola...

Nadeszły 42 odpowiedzi. Tego się nie spodziewałam. Pisali, jaka jestem słiczna, jakie mam piękne włosy, zgrabne nogi; pisali o tęsknocie za taką dziewczyną. Pławiłam się w tych zachwytach. Był tam ktoś, kto mnie szczególnie zainteresował. Podpisywał się Archi. Starszy ode mnie 12 lat informatyk, dużo podróżował.

2

Dziewczyna z długimi włosami, najlepsza z fizyki i matematyki... Marzyłam o studiach medycznych. Kiedy byłam w drugiej klasie liceum, nagle zmarł mój ojciec, księgowy. Żyliśmy w biedzie, matka, nauczycielka nie dawała sobie rady. Po maturze, najstarsza z pięciorga rodzeństwa, musiałam pójść do pracy.

Trafiłam do sekretariatu niedużej firmy. Moje marzenie wędowało w telefonach, faksach, podawanych kawach, spotkaniach i konferencjach. Aż... Tego dnia na chwilę stanęłam w oknie. Zajeżdżała czerwona toyota, wysiadł wysoki, mocny mężczyzna, sam wdzięk i siła. Zaczesał ciemne włosy i spojrzał w górę. Nasze oczy się spotkały. Za chwilę zatrzymał się w sekretariacie, był umówiony z prezesem. Nowy inżynier. Podałam kawę.

Pewnego dnia zapytał, czy pokazałabym mu miasto. Przyjechał z drugiego końca Polski. Zaczęliśmy się spotykać. On dojrzały, starszy ode mnie, po rozwodzie (żona nie wróciła ze Stanów), czuły, opiekuńczy. Przychodziłam do pracy, jak odurzona. Mówił mi: „Masz w sobie jakąś tajemnicę”, „Twoje włosy pachną miodem i macierzanką”. Pewnego razu zaprosił mnie do sie-

Żegnaj kochany



bie. I wtedy mu wyznałam: „Tak, mam tajemnicę. Ja jeszcze nigdy, no wiesz... Jestem dziewczcą. Czekam na takiego mężczyznę, jak Ty”. Całował mnie tkliwie, delikatnie po włosach i tylko tyle. Był mądry, a może doświadczony? Ukrywaliśmy się z naszą miłością. Niewielkie miasto, mama bardzo religijna, nie zniosłaby rozwodnika koło córki.

Tylko świat z Mateuszem był prawdziwy. Mówiłam mamie, że idę na szkolenie i już mnie nie było.

To stało się pewnego jesienno-wieczoru, za oknem wiatr i deszcz, tak, sama tego chciałam... Stałam się kobietą, co za euforia. Kiedy rano spojrzałam sobie w oczy, zobaczyłam w nich coś cudownego. Odtąd byliśmy jednym. Zrobiłabym dla niego wszystko. Wiedziałam, że on też zrobiłby dla mnie wszystko.

3

Ten poranek niczym się nie wyróżniał. Wsiadłam do autobusu, jak zwykle do „10”. Nagle zgrzyt, jęk, gwałtowne hamowanie. Z bocznej ulicy pod autobus wjechał zielony matiz. Uderzyłam twarzą o poręcz, ból straszny, straciłam przytomność. Obudziłam się w szpitalu z zabandażowaną twarzą. „Z tym można żyć

panno Basiu”, powiedział lekarz. Gdy zdjęto mi bandaż... Zdeformowana twarz, warga zeszyta pod nosem. Moja twarz nie była już moją twarzą.

Odtąd przemykałam do firmy nikomu nie patrząc w oczy, okryta podniesionym kołnierzem. Mateusz? Był coraz bardziej zajęty. Przygotowywał wyjazd za granicę. Pewnego wieczoru sama zaszłam do niego, tak bardzo tęskniłam za naszą bliskością. Siedziałam otulona liliowym szalem i tylko moje oczy wołały go swoją rozpaczą. Mateusz, jakby nieobecny, roz-targniony, przyrzekał, że będzie dzwonił. „Wybacz, muszę się pakować”, powiedział i nie pozostało mi nic innego, jak wyjść...

Kiedy wyjechał pośpiesznie, bez pożegnania, uznałam, że nie zostanę w tym mieście. Wszystko bolało... Brat skończył technikum, niech teraz on zacznie pomagać mamie.

4

Pojechałam do Warszawy. Złożyłam papiery na medycynę, zdałam egzamin, zostałam przyjęta. Nowe poczucie wartości. Co tam nos, będę najlepszym lekarzem, uratuję wiele dzieci. Już nie kuliłam się od natarczywych, ciekawskich spojrzeń, nie bałam się, gdy obcy ludzie pytali, co mi się

stało. Dorabiałam korepetycjami z fizyki i matematyki. Wieczorami sprzątałam jakieś biura. I uczyłam się, uczyłam. Pewnego dnia jednak znów zapragnęłam być kobietą. „Basiu, nie masz prawa. Z taką twarzą?”, mówiłam sobie. I wtedy wymyśliłam te wirtualne randki.

Archi.... Jemu też nigdy się nie ujawnię. Coś przeczuwał, bo napisał: „Nie chcesz się ze mną spotkać. Czy coś ukrywasz?”. „A Ty?”, spytałam. I już nie było tematu.

5

Siedziałam w ogrodzie botanicznym i uczyłam się do ostatniego egzaminu. Nagle podszedł jakiś wysoki, elegancki mężczyzna. Twarz w stylowym zaroście. Nachylił się „Ale brzydka!”. Zerwałam się w popłochu. „Stój! Jestem lekarzem. Chcę ci pomóc”. „Nie potrzebuję. A poza tym... nie mam pieniędzy. Dziękuję bardzo”. „Czy mówię o pieniądzach? Mówię o tej pięknej, brzydkiej twarzy. Pieniądzy mam dosyć”.

Zdałam egzamin na piątkę i pojechałam do Polanicy. Podarował mi twarz ładniejszą, niż miałam. Byłam odrodzona, szczęśliwa, cały świat uśmiechał się do mnie. „Dlaczego pan to zrobił, doktorze?”. „Jestem egoistą. Zrobiłem to dla siebie. No i nie lubię bogaczy”, śmiał się.

Teraz już mogłam spotkać się z Archim i z każdym innym. Wybrałam małą kawiarenkę na pięterku. „Przyjeżdżam do Warszawy”, pisał. Mieszkał w Krakowie. Ubrałam się w zwiewną różową bluzeczkę, krótką niebieską spódniczkę, szpilki, włosy rozpuszczone poniżej ramion. Weszłam do „Pół Czarnej”. Już był, siedział ze znakiem rozpoznawczym, czytał „Politykę”. Wstał. To był Mateusz! Mówił, że jest sam, a gdy zobaczył moje zdjęcie, wszystko wróciło. Błagał o przebaczenie. Przepraszal, coś bełkotał o awansie, karierze, o swojej miłości do mnie, dziewczyny jego życia.

„Wybacz, ale już muszę iść. Ktoś czeka...”, zaśmiałam się i wyszłam.

Następnego dnia odbierałam dyplom lekarza.

JOANNA JURTOVICZ

Listonosz dostawał zegarek, latarkę i rower

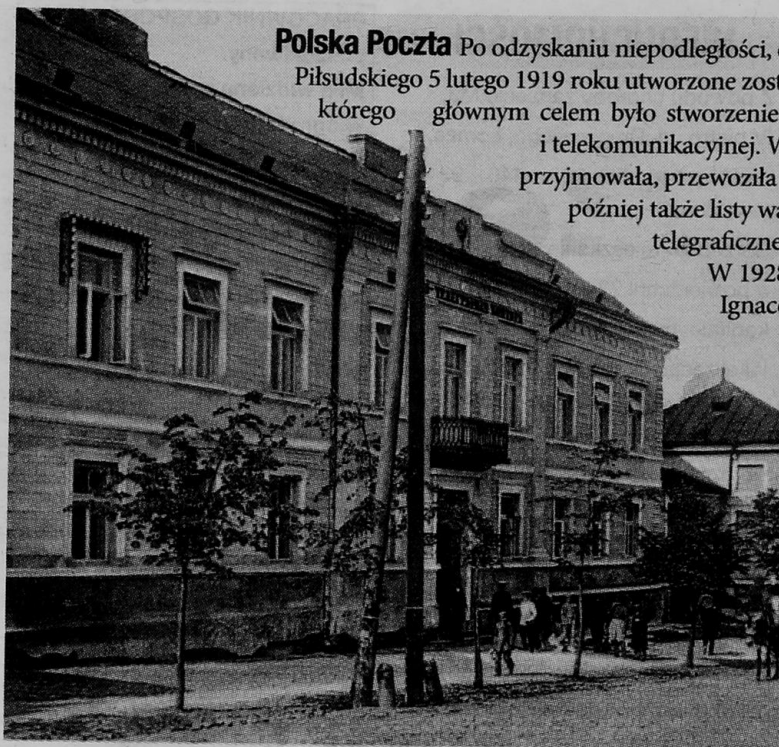
List z walutą

Wacław Filipkowski (lat 22) w 1921 roku pracował na łomżyńskiej poczcie. Po pewnym czasie zorientował się w organizacji pracy, wiedział, gdzie są składowane przesyłki i przypuszczał, co może się w nich znajdować. Dorobił sobie klucz do składnicy pocztowej i czekał na stosowną okazję. W czasie pełnienia nocnego dozoru dostał się do składnicy, odpiętywał worek z przesyłkami i z listów nadesłanych z Ameryki powymyślał dolary. „Gazeta Łomżyńska”, która informowała o kradzieży nie podała, ile dolarów ukradł. Został skazany na 8 lat więzienia.

317 tys. marek ukradł w 1922 roku naczelnik poczty w Nowym Dworze (pow. sokólski) Kazimierz Parchanowicz. Urzędnik tłumaczył się przed sądem białostockim wyjątkowo trudną sytuacją materialną. Został skazany na rok więzienia, ale na mocy amnestii kary nie odsiadywał.

Ponad 100 dolarów, cztery czeki i mnóstwo listów z Ameryki skierowanych do mieszkańców Łomżyńskiego łomżyńska policja znalazła u Ignacego Gołębiowskiego w 1926 roku. Gołębiowski pracował na poczcie. Został aresztowany, osadzony w więzieniu.

Łomżyński dwutygodnik „Wspólna Praca”, który podał tę wiadomość donosił, iż był to jeden z licznych przypadków kradzieży dolarów i listów amerykańskich w urzędach pocztowych na Ziemi Łomżyńskiej. „Do wyjątków należą u nas urzędy, gdzie nie było tego rodzaju wypadków. Urzędnicy pocztowi w Łomżyńskim stanowią stałą klientelę sądów i więzień”. Pismo informowało, że rok wcześniej za pocztowe kradzieże karę w łomżyńskim więzieniu odbywało jednocześnie trzech pocztowców. Z powodu częstego wykradania na pocztach dolarów z listów amerykańskich „Wspólna Praca” określiła proceder „zjawiskiem epidemicznym”. Dolary wyciągane były z listów na pocztach w Łomży, Grajewie, Kol-



Budynek poczty w Łomży (zbudowany w latach 1843 – 1844),
lata międzywojenne

Urzędnik z pokusą

nie, Sokołach, Rajgrodzie, Łysych, Ostrołęce, Tykocinie.

Lata 20. i 30. minionego wieku, to okres wielkiego kryzysu, bezrobocia i ubóstwa. Wielu Polaków (robotników i chłopów, a także żydowskich rzemieślników) wyjeżdżało do Ameryki i Kanady na zarobek. „Wspólna Praca” opisywała, jak emigranci „żywąc w nędzy i poniewierce, od ust wprost sobie odejmując, przysyłają w listach owoce swojej krwawej pracy, pozostałej w Polsce rodzinie, dla której otrzymywane w listach dolary stanowią częstokroć główne lub nawet jedyne źródło egzystencji”. Ponad połowa amerykańskich listów zawierała dolary. Często ani waluta, ani listy, nie trafiały do adresatów, bo były niszczone dla zatarcia śladów przestępstwa. Dolar na początku 1926 roku kosztował 6,60, pod koniec roku 7, 80 zł. Kuśił listonoszy. Nadawcy listów mogli pieniądze wysłać przekazem, ale musieliby za niego zapłacić. Ryzykowali i tracili pieniądze.

Posłowie nie dla maluczkich

„Wspólna Praca” sugerowała, że kradzieże można by zniwelować przez wprowadzenie uregulowań prawnych. Zalecała, aby wszystkie amerykańskie listy były listami poleconymi. Adresat odbierałby je

za pokwitowaniem. Nie mogłyby zginąć. Redakcja podpowiadała także, aby wprowadzić obowiązek otwierania listów przez adresata w obecności listonosza lub urzędnika poczty i pobierania opłaty za przesyłkę pieniędzy.

„Wspólna Praca” wniosek taki zgłosiła łomżyńskim posłom, aby interpelowali w sejmie. „Wszystko to dotąd na próżno. Posłowie nasi zajęci są wyższą polityką. Brak im czasu do zajmowania się krzywdą maluczkich, chociażby nawet ta krzywda miała charakter masowy”, napisała redakcja.

Przywileje i ryzyko

Listonosze przed wojną byli szanowanymi urzędnikami państwowymi. Mieli specjalne umundurowanie z okrągłą czapką. Na czapce i kołnierzyku było godło państwowe i poczty. W 1938 roku, gdy w Polsce panowała sroga zima, władze pocztowe zezwoliły listonoszom zatrudnionym w okręgach wiejskich na noszenie czapek z nausznikami typu narciarskiego.

Listonosze roznosili listy i przesyłki pieszo lub rozwozili służbowymi rowerami. Przydzielony rower listonosz spłacał w niewielkich ratach i po pewnym czasie był jego własnością. Otrzymywał także latarkę i zegarek. Praca listonosza była trudna ze



Listonosz w nowym mundurze
z roku 1935

względem na rozległy teren. W kolejnych latach rosły zadania poczty (funkcjonowała Poczta Kasa Oszczędnościowa) oraz listonoszy. W pracy pomagali im sołtyś, którzy sprzedawali w swoich wsiach znaczki pocztowe, opróżniali skrzynki i dostarczali listy do placówek pocztowych.

Przy transporcie przesyłek wykorzystywano połączenia kolejowe, transport konny i samochodowy. Zdarzało się, że bandyci napadali na przewożących pocztowymi wozami worki z korespondencją i paczkami. Tak było w styczniu 1926 roku. Konnym wozem woźnica pocztowy Olis wioził przesyłki z Grodna. Wieczorem, około 21.30, do miejscowości Sobockin przybiegł koń zaprzężony do pocztowego wozu. Nie było woźnicy, ani pocztowych worków. Wkrótce ludzie znaleźli ciało Olisa na szosie. Miał roztrzaskaną głowę. Nie żył. Bandyci uciekli z łupem, informował „Dziennik Białostocki”.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT
SIATKI
OGRODZENIOWEJ**
Bramy, słupki,
PANELE
OGRODZENIOWE
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00099/18-o-i)

FINANSE

Expresowa gotówka.
Tel. 500 – 547 – 057

(fak.00098/18-o)

LOKALE

Łomża. Do wynajęcia lokale od 15 m²
do 90 m², atrakcyjne miejsce oraz
wynajmę magazyn 50 m² wraz
z biurem 50 m² oddzielnie,
ul. Towarowa (były WZGS).
Tel. 535 – 480 – 220

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

Sprzedam mieszkanie
o powierzchni 72 m². Po
kapitałnym remoncie, dobra
lokalizacja, ul. Przykoszarowa.
Tel. 784 – 632 – 419

(p-000813-o-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

Opieka Niemcy Legalnie.
Tel. 725 – 248 – 935

(fak.00068/18-o-i)

Zatrudnię całodobowo opiekunkę
do starszej osoby.

Tel. 515 – 266 – 319

(fak/sms)

Firma zajmująca się dociepleniami
budynków zatrudni pracowników.
Praca w delegacji od poniedziałku
do piątku. Tel. 519 – 403 – 594

(fak/sms)

PRACOWNIK GOSPODARCZY
poszukiwany.

Mile widziana znajomość pracy
w ogrodzie i prawo jazdy.

Osoby zainteresowane proszę
o składanie swojego CV na
adres: agnieszka.mokrzewska@
phukurpiewski.pl albo
bezpośrednio w siedzibie firmy:
Łomża, ul. Strusia 9
(Mała Kraska)

(fak.00100/18-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Massey Ferguson.
Każdy stan oraz prasy belujące,
łańcuchowe maszyny rolnicze.
Gotówka od ręki, odbiór z
podwórka. Dzwon, pisz smsa
– oddzwonię. Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Sprzedam siedlisko we wsi
Bienduszka, ok. 30 km od Łomży.
Tel. 880 – 181 – 839

(fak/sms)

Sprzedam 2,5 ha ziemi.
Miejscowość Cedry.
Tel. 504 – 963 – 775

(p-000806-o)

Sprzedam ciągnik, trzydziestka,
w dobrym stanie. Okolice Łomży.
Nr tel. 789 – 340 – 167

(p-000818-o)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00031/18-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00032/18-o-i)

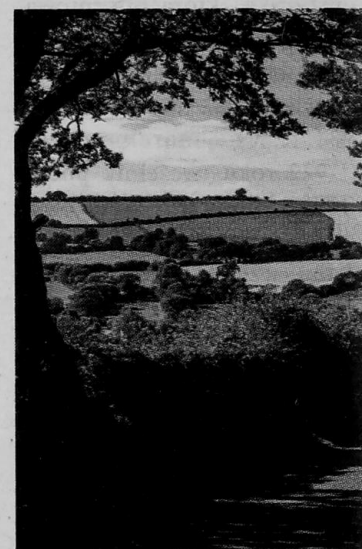
USŁUGI

Pomoc drogowa.
Tel. 514 – 805 – 123

(p-000800-o-i)

Wykonuję usługi korekcji racic
bydła. Tel. 516 – 321 – 040

(p-000801-o)



**Wyróżnij
swój ogród**

CARATY 0%
RRSO wynosi
cały asortyment
• bez prowizji
• bez wpłaty własnej
• bez odsetek



Credit Agricole Bank Polska S.A.
Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 0%, całkowita kwota kredytu (bez
kredytowanych kosztów) 1 700 zł, całkowita kwota do zapłaty 1 700 zł, oprocentowanie stałe
0%, całkowity koszt kredytu 0 zł (w tym: prowizja 0 zł, odsetki 0 zł), 9 miesięcznych równych
rat w wysokości 170 zł oraz ostatnia rata wyrównawcza w wysokości 170 zł. Kalkulacja została
dokonana na dzień 22.03.2018 r. na reprezentatywnym przykładzie.

Przy składaniu wniosku o kredyt mogą być potrzebne dokumenty poświadczające dochody.
Wysokość przyznanego kredytu zostanie wyliczona po zbadaniu zdolności kredytowej. Lista
akceptowanych przez Bank dokumentów znajduje się na stronie internetowej Credit Agricole
Bank Polska S.A. pod adresem www.CARaty.pl oraz w punktach sprzedaży Partnerów. Podany
materiał ma charakter informacyjny. Oferta dostępna u Autoryzowanych Dealerów STIHL, którzy
oświadczają, iż na podstawie zawartych umów z Credit Agricole Bank Polska S.A. są upoważnieni
do wykonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem umowy kredytu na zakup
towarów/usług. Oferta ważna od 14.04 do 30.06.2018 r.

Sprzedaż prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy STIHL.
Adresy Dealerów na www.stihl.pl

Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.



Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

TAXI 19-191
RADIO MPT

TAXI POLSKA 19 100

Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa

www.taxi.lomza.pl ☎ 86 216 32 86

KONSTAL
PRODUKCYJA

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam Audi A6, (2000), 2.5 TDI, kombi, srebrny metalik, sprowadzony, cena 6 700 zł, tel. 513 - 414 - 390 (o/b)

Sprzedam Audi A3, (2002), 1.6 benzyna, 4-drzwiowy, przebieg 176 000 km, cena 9 800 zł, tel. 513 - 414 - 390 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, 2.0 TDI, 170 KM, pierwszy właściciel, salon Polska, stan idealny, cena 41 000 zł, tel. 507 - 960 - 008 (o/b)

Sprzedam Skoda Superb, (2015), 2.0 TDI pierwszy właściciel, stan idealny, cena 69 900 zł, tel. 507 - 960 - 008 (o/b)

Sprzedam alufelgi 14, 4 sztuki, cena 40 zł za sztukę, tel. 605 - 298 - 771 (o/b)

Sprzedam lampy do Volkswagena Passat B5, sprawne, kompletne, cena 100 zł za sztukę, tel. 605 - 298 - 771 (o/b)

Sprzedam motocykl Wsk, (1967), stan bardzo dobry, zarejestrowany, opłacony, kolor czerwony, cena 5 000 zł, tel. 727 - 706 - 674 (o/b)

Sprzedam Seat Toledo, (2005), 1.6 benzyna, pełne wyposażenie lub zamiana na mały ciężarowy, cena 13 800 zł, tel. 513 - 771 - 544 (o/b)

Sprzedam Toyota Corolla, (2007), 2.0 D4D, hatchback, 5-drzwiowy, climatronic, przebieg 137 000 km, komputer, felgi aluminiowe, stan idealny, zarejestrowany, cena 17 800 zł, tel. (86) 273 - 21 - 02 lub 733 - 653 - 595 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Polo, (1996), 1.6i + gaz, zielony metalik, 5-drzwi, wspomaganie, airbag, elektryczne szyby, stan bardzo dobry, cena 2 800 zł do uzgodnienia, tel. 574 - 427 - 660 (o/b)

Sprzedam Honda CRV, (2007), 2.0 benzyna, 4x4, bogate wyposażenie, wersja angielska, cena 17 300 zł, tel. 797 - 744 - 598 (o/b)

Sprzedam Peugeot 307, (2005), kombi, 1.6 diesel, kolor biały, climatronic, cena 8 300 zł, tel. 797 - 744 - 598 (o/b)

Sprzedam motocykl Honda CRF, (2006), cena 9 300 zł, tel. 797 - 744 - 598 (o/b)

Sprzedam Suzuki Grand Vitara, (2002), 1.6 16V, gaz sekwencja, 3-drzwiowy, cabrio, do poprawek, cena 7 300 zł, tel. 721 - 634 - 316 (o/b)

Sprzedam motocykl Junak, 2 sztuki, proszę dzwonić po godz. 20, cena 1 300 zł, tel. 514 - 033 - 989 (o/b)

Sprzedam Renault Espace 4, (2003), 1.9 dci, stan bardzo dobry, ubezpieczony, zarejestrowany, cena 9 800 zł, tel. 694 - 331 - 171 (o/b)

Sprzedam Kia Rio, (2005), 1.5 benzyna, przebieg 117 000 km, sprowadzony, cena 9 600 zł, tel. 694 - 331 - 171 (o/b)

Sprzedam Renault Espace 3, (2002), 2.0 benzyna, przebieg 130 000 km, srebrny metalik 7-osób, cena 13 000 zł, tel. 513 - 414 - 390 (o/b)

Sprzedam Renault Scenic, (2007), 1.9 DCI, sprowadzony, cena 9 800 zł, tel. 513 - 414 - 390 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Touran, (2004), cena 13 500 zł, tel. 512 - 588 - 900 (o/b)

Sprzedam przyczepę samochodową, lekka, bez dokumentów, cena 250 zł, tel. 506 - 356 - 000 (o/b)

Sprzedam Audi A6, (2005), 3.0 TDI, sedan, full opcja, cena 32 000 zł, tel. 694 - 331 - 171 (o/b)

Sprzedam Daewoo Nubira, (2000), 2.0i + gaz, bordo metalik, 5-drzwi, wspomaganie, elektryczne szyby, pierwszy właściciel od nowości, stan bardzo dobry, cena 2 800 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839 (o/b)

Sprzedam Fiat 126 P, (1990), stan idealny, cena 5 600 zł, tel. 697 - 513 - 173 (o/b)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Honda Civic, (1996), hatchback, 1.4 benzyna, cena 1 800 zł do uzgodnienia, tel. 518 - 046 - 989 (o/b)

Sprzedam Dacia Logan, (2005), 1.4 benzyna + gaz, przebieg 156 000 km, pierwszy właściciel, nowy akumulator, pełna dokumentacja, cena 4 200 zł, tel. 607 - 092 - 497 (o/b)

Sprzedam Polonez Atu Plus, (1998), 1.6, cena 1 500 zł do uzgodnienia, tel. 883 - 020 - 610 (o/b)

Sprzedam Audi A6, (2007), po opłatach, stan bardzo dobry, w środku czysty i zadbane, możliwa zamiana na ciągnik rolniczy, cena 23 900 zł, tel. 692 - 259 - 814 (o/b)

Sprzedam Ford Galaxy, uszkodzona skrzynia biegów, na części lub w całości, cena 2 700 zł, tel. 692 - 259 - 814 (o/b)

Sprzedam Kia Carens, (2005), 2.0 benzyna, cena 9 800 zł, tel. 693 - 146 - 788 (o/b)

Sprzedam Ford Fusion, (2004), 1.4 benzyna + gaz, pierwszy właściciel, klimatyzacja, cena 7 000 zł, tel. 501 - 516 - 053 (o/b)

Sprzedam Toyota Corolla, (2003), 2.0 D4D, diesel, srebrny metalik, 3-drzwiowy, stan techniczny dobry, klimatyzacja, ogrzewanie postojowe, centralny zamek, elektryka, ABS, cena 7 500 zł do uzgodnienia, tel. 505 - 807 - 803 (o/b)

Sprzedam Renault Master, blaszak, (2002), 2.5, 120 KM, stan bardzo dobry, w całości lub na części, uszkodzona głowica, niskie koszty napraw, cena 4 000 zł, tel. 537 - 061 - 488 (o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2008), 1.6 benzyna, kolor biały, alufelgi, centralny zamek, elektryczne i przyciemniane szyby, klimatyzacja, ABS, cena 13 800 zł do uzgodnienia, tel. 530 - 303 - 388 (o/b)

Sprzedam Opel Astra, (1993), 1.4 benzyna, w całości lub na części, stan bardzo dobry, cena 800 zł, tel. 537 - 061 - 488 (o/b)

Sprzedam Opel Vectra B, (1998), auto na gaz i benzynę, cena 1 500 zł do uzgodnienia, e-mail: darekjamio@o2.pl, tel. 735 - 416 - 550 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

- Sprzedam działki 10a i 15a, Stare Ratowo, koło Śniadowa, cena do uzgodnienia, tel. 604 - 278 - 057 (o/b)
- Sprzedam zbiornik na mleko Alfa Laval, pojemność 1 200 litrów, cena 3 500 zł, tel. 505 - 261 - 804 (o/b)
- Sprzedam owijkę Tekla Sipma Z-274, (2000), cena 3 700 zł, tel. 505 - 261 - 804 (o/b)
- Sprzedam na części belarkę Sperry New Holland 841, cena 1 000 - 1 200 zł, tel. 505 - 261 - 804 (o/b)
- Sprzedam kombajn zbożowy Bizon Z-56, stan bardzo dobry, cena 28 000 zł, tel. 511 - 215 - 907 (o/b)
- Sprzedam wciągarkę budowlaną z 40 metrowym kablem siłowym, cena 1 500 zł, tel. 736 - 676 - 051 (o/b)
- Sprzedam prasę kostkującą Sipma, polska, (1991), cena 9 000 zł, proszę dzwonić po godz. 20, tel. (86) 217 - 08 - 16 (o/b)
- Sprzedam roztrzaskacz na tandemie, cena 3 500 zł, tel. 507 - 669 - 153 (o/b)
- Sprzedam ciągnik Ursus C-330, (1989), cena 16 000 zł, tel. 507 - 669 - 153 (o/b)
- Sprzedam ciągnik Belarus, (2007), pierwszy właściciel, 4 000 mtg, cena 66 000 zł, tel. 697 - 513 - 173 (o/b)
- Sprzedam spawarkę EPW 250, cena 1 800 zł, tel. (86) 271 - 38 - 53 (o/b)
- Sprzedam gwintownicę do gwintowania rur, cena 200 zł, tel. (86) 271 - 38 - 53 (o/b)
- Sprzedam pługi 3, grudziądzkie, cena 420 zł, tel. 668 - 354 - 389 (o/b)
- Sprzedam dmuchawę do zboża, cena 1 700 zł, tel. 664 - 778 - 536 (o/b)
- Sprzedam młynek ssąco-tłoczący, cena 1 200 zł, tel. 664 - 778 - 536 (o/b)
- Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, pierwszy właściciel, wykopał około 30 ha, cena 15 500 zł, tel. 507 - 960 - 008 (o/b)
- Sprzedam klacz, 2,5 letnia, cena 8 400 zł, tel. 514 - 098 - 238 (o/b)
- Sprzedam prasę Warfama, (2005), w oryginale lub zamiana na kostkującą, cena 19 500 zł, tel. 665 - 741 - 797 (o/b)
- Sprzedam owijkę Sipma, (2009), na szeroką folię, cena 4 800 zł, tel. 663 - 723 - 655 (o/b)
- Sprzedam owijkę stacjonarną do bel, stan bardzo dobry, cena 3 500 zł, tel. 727 - 706 - 674 (o/b)
- Sprzedam ładowacz Troll, (1992), zielony, niespawany, stan bardzo dobry, cena 5 300 zł, tel. 516 - 023 - 797 (o/b)
- Sprzedam siewnik Poznaniak, (1987), docisk sprężynowy, plastikowe lejki, cena 2 800 zł, tel. 516 - 023 - 797 (o/b)
- Sprzedam wialnię do czyszczenia zboża, metalowa, cena 750 zł, tel. 516 - 023 - 797 (o/b)
- Sprzedam beczkowóz ocynkowany, 4 000 litrów, stan bardzo dobry, nowy typ pompy, cena 4 600 zł, tel. 516 - 023 - 797 (o/b)
- Sprzedam orkan do zielonek, cena 2 800 zł, tel. 507 - 669 - 153 (o/b)
- Sprzedam prasę kostkującą Z-224, cena 5 500 zł, tel. 507 - 669 - 153 (o/b)
- Sprzedam byczki żartacze, 2 sztuki, 120 kg, cena 1 200 zł za sztukę, tel. 690 - 496 - 029 (o/b)
- Sprzedam zgrabiarkę Kuhn, (1996), 2-gwiazdowa, szerokość robocza 6 m, cena 14 000 zł, tel. 504 - 314 - 538 (o/b)
- Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy, stan bardzo dobry, cena 5 000 zł, tel. 515 - 395 - 957 (o/b)
- Sprzedam młynek bijakowy, cena 1 100 zł, tel. 508 - 521 - 278 (o/b)
- Sprzedam ciągnik MF-255 z kabiną, stan bardzo dobry, cena 21 500 zł, tel. 506 - 794 - 926 (o/b)
- Sprzedam zaprawiarkę do zbóż, nowa, cena 1 500 zł, tel. 507 - 669 - 153 (o/b)
- Sprzedam rozsiewacz do wapna, łańcuchowy, cena 7 000 zł, tel. 507 - 669 - 153 (o/b)
- Sprzedam rozrzutnik obornika, 1-osiowy, rosyjski, nowe taśmy, sprawny, cena 1 800 zł, tel. 516 - 959 - 311 (o/b)
- Sprzedam jałówkę, wycielenie koniec czerwca, cena 4 500 zł, tel. 798 - 591 - 128 (o/b)
- Sprzedam dojarę Westfalia na wałek do ciągnika, cena 1 350 zł do uzgodnienia, tel. 600 - 977 - 683 (o/b)
- Sprzedam sianokiszonkę, 20 sztuk, okolice Łomży, cena 80 zł za sztukę do uzgodnienia, tel. 511 - 267 - 914 (o/b)
- Sprzedam ciągnik Władimirec T-25, (1975), posiada nieoryginalną kabinę, sprawny, cena 6 500 zł do uzgodnienia, tel. 517 - 798 - 661 (o/b)
- Sprzedam owce mięsne, 7 sztuk, cena 500 zł za sztukę, tel. 516 - 491 - 701 (o/b)
- Sprzedam kombajn ziemniaczany Bolko, (1993), mało używany, cena 9 000 zł, tel. 663 - 734 - 885 (o/b)
- Sprzedam opryskiwacz 400 litrów, płaski zbiornik, stan bardzo dobry, cena 800 zł, tel. 797 - 766 - 740 (o/b)
- Sprzedam sadzarkę, polska, czerpakowa, stan bardzo dobry, cena 700 zł, tel. 797 - 766 - 740 (o/b)
- Sprzedam prasę kostkującą, (1990), wałek, drabinka, oryginał, cena 8 500 zł, tel. 663 - 734 - 885 (o/b)
- Sprzedam kopaczkę, cena 1 100 zł, tel. 698 - 627 - 617 (o/b)
- Sprzedam przyczepę do przewozu dwóch koni, cena 4 500 zł, tel. 607 - 940 - 357 (o/b)
- Sprzedam nożyce elektryczne do strzyżenia owiec, cena 400 zł, tel. 607 - 940 - 357 (o/b)
- Sprzedam siewnik zbożowy, szerokość 2,5 m, cena 2 300 zł, tel. 664 - 778 - 536 (o/b)
- Sprzedam plug 2-skibowy obracany Goudland, cena 1 600 zł, tel. 515 - 969 - 513 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
 Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

PREFBET
ŚNIADOWO

PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17

tel. 86 217 62 95, fax 86 217 61 29

3,94 zł

PUSTAK SZALUNKOWY

Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

8,60 zł

BETON KOMÓRKOWY

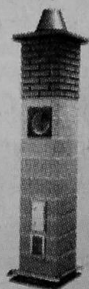
24 x 24 x 59

Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

IDEALNE POŁĄCZENIE

**KOMIN
SKORSTEN
Classic 200
- 6 mb**

Teraz tylko
1509 zł
Cena brutto

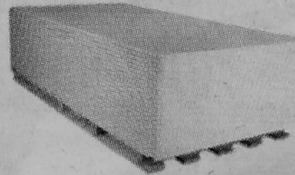
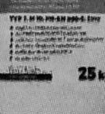


**TERMO
BIAŁA
ZAPRAWA
MURARSKA**

Teraz tylko
15,80 zł
worek Cena brutto

**ZAPRAWA
KLEJOWA
PREFBET
TERMO-BIAŁA**

Zużycie:
4kg/1 m²
Opakowanie: 25 kg.



Rigips 260 x 120

Teraz tylko
17,50 zł/szt
Cena brutto

**PLYTA
KARTONOWO-
GIPSOWA**



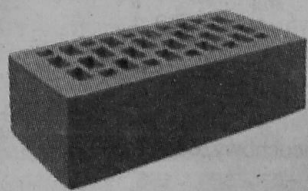
Teraz tylko
55 zł/op.
Cena brutto

**PLYTA
STYROPIANOWA
FASADA**



Teraz tylko
65 zł/rolka
Cena brutto

**PAPA
ICOPAL
W 400**



**CEGLA
ROBEN
NFM16**

Teraz tylko
1,69 zł/szt
Cena brutto

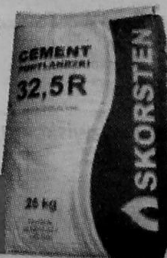
**WEŁNA
ISOVER UNIMATA
GR 15 CM**

Teraz tylko
14,50 zł/m²
Cena brutto



**Cement II
SKORSTEN**

Teraz tylko
385 zł/t
Cena brutto



ODDZIAŁ ŚNIADOWO

tel. 86 217 62 95

poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA

tel. 86 218 06 72

handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW

tel. 86 475 04 24

www.prefbet.pl

REKLAMA

**Zaprenumeruj na rok
= 15 numerów
za darmo!**

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny.

Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Cennik i promocje:

1 miesiąc – 10 zł (10,80 zł)

3 miesiące – 30 zł (35,10 zł)

6 miesięcy – 55 zł (70,20 zł)

12 miesięcy – 100 zł! (140,40 zł)

Krajową prenumeratę można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych, oraz w oddziałach RUCH.



Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kie-

rować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę: informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75, www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl



Ksiądz skazany na 5 lat

Na 5 lat więzienia skazał ks. Marcina Ł. Sąd Okręgowy w Białymstoku. Ksiądz uczył religii w szkole podstawowej i gimnazjum w małej miejscowości na południu naszego województwa. Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce zarzuciła mu w akcie oskarżenia, że podstępem zwabiał czternastoletnią uczennicę na plebanie, zamykał drzwi na klucz, rozbięrał ją i wykorzystywał seksualnie. Proces sądowy toczył się za zamkniętymi drzwiami ze względu na dobro dziewczyny. Oprócz kary więzienia, sąd zakazał mu zbliżania się do uczennicy na mniej niż 50 m i utrzymywania z nią jakiegokolwiek kontaktu 10 lat oraz wykonywania prac związanych z edukacją i opieką nad dziećmi przez 15 lat. Niezależnie od procesu sądowego, wszczęte zostało postępowanie kościelne. Biskup drohiczyński, który zgłosił sprawę prokuraturze, zakazał mu wykonywania wszelkich funkcji kapłańskich.

8 ofiar wody

Młody mężczyzna (26 lat) utonął w jeziorze Dręstwo (gm. Bargłów Kościelny), kiedy skończył do wody z roweru wodnego. Gdy zaczął tonąć, próbowały go ratować pływające z nim koleżanki, jednak zniknął pod powierzchnią wody. Jego ciało kilka godzin później wyłowili augustowscy strażacy. Od początku roku w naszym województwie utonął już 8 osób.

Ugrzęźli w bagnie

W sobotę tuż przed 23.00, dyżurny łomżyńskiej policji otrzymał zgłoszenie, że małżeństwo z Warszawy „ugręzło” samochodem na mokradłach w lasach w okolicach Wizny. Ze zgłoszenia wynikało, że nie są w stanie wydostać się na drogę, a mężczyzna kierujący pojazdem jest cukrzykiem. Dyżurny nakazał zgłaszającemu, aby nie rozłączał się telefonem, co ułatwiło lokalizację. Policjanci, którzy dotarli w rejon wskazany przez GPS nie byli w stanie dokładnie wytypować miejsca zagubionego małżeństwa ze względu na noc i gęstą mgłę. Poprosili o włączenie klaksonu,



Trzy rozbite samochody, jedna osoba w szpitalu, to skutek wypadku w Brulinie-Piwkach (gm. Czyżew) we wtorek, 5 czerwca. „Ze wstępnych informacji wynika, że szkolny autobus zatrzymał się, aby pasażerowie mogli wyjść z pojazdu. W tym czasie kierująca fordem rozpoczęła jego omijanie. Zaskoczony stojącym autobusem kierowca citroena zjechał na lewy pas ruchu i uderzył w lewy bok forda, po czym ford uderzył w autobus i wpadł do rowu. Kierująca fordem trafiła do szpitala”, informuje Elżbieta Zaborowska z zespołu prasowego podlaskiej policji. Fot. policja.

który wskazał im kierunek. Po kilkudziesięciu minutach policjanci zauważyli idącą kobietę. Jej mąż został przy samochodzie, bo ma problemy z chodzeniem. Policjanci dotarli do niego i przenieśli go do radiowozu. Małżeństwo było trzeźwe.

4 rannych w Korzenistem

Cztery osoby zostały ranne w wypadku we wsi Korzeniste, na skrzyżowaniu drogi krajowej Łomża – Kolno z drogą wojewódzką Stawiski – Nowogród. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierująca samochodem osobowym, jadąca w kierunku Nowogrodu, nie ustąpiła pierwszeństwa ciężarówce, która chcąc uniknąć zderzenia, uderzyła w auto poruszające się również drogą krajową. Do szpitala trafiły 4 osoby z samochodu, który spowodował wypadek.

Ranny pod Wizną

Kierowca forda mondeo z nieznanymi przyczynami zjechał do rowu i uderzył w drzewo pod Wizną na drodze Łomża – Jeżewo. Ranny został zabrany do szpitala. Był trzeźwy.

Płonęło bmw

Spod maski jadącego ul. Wojska Polskiego w pobliżu skrzyżowania z ul. Spokojną w Łomży bmw nagle zaczął wydobywać się dym. Kierowca natychmiast zatrzymał auto i wezwał pomoc. Strażacy zjawili się bardzo szybko i ugasiли pożar, dlatego straty wycenione zostały na 5 tysięcy zł; samochód wart był kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Oszuści z „ministerstwa”

Pod adresem www.mfin.gov.pl zaczęła działać fałszywa stro-

na Ministerstwa Finansów. Pod względem użytych kolorów, czcionek i układu graficznego łudząco przypomina oficjalną stronę resortu, dostępną pod adresami www.mf.gov.pl lub www.mofnet.gov.pl, poinformowało o podszywaniu się Ministerstwo Finansów. Zdaniem MF może to być próba wykorzystania nieuwagi internautów i zdobycia ich danych przez oszustów.

„Sztywni” za kierownicą

Łomżyńscy policjanci złapali dwóch kompletnie pijanych kierowców: w Dobrym Lesie (gm. Zbójna) oplem kierował recydywista (49 lat), który ma zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych do 2023 r. Miał w „sobie” 2,3 prom. alkoholu. Niewiele mniej, bo 2,1 miał Białorusin, jadący tirem przez Piątnicę. Zgroza!

Pożar domu w Dębniakach

Czteroosobowa rodzina straciła dach nad głową po tym, jak na poddaszu murowanego domu pod blachą w Dębniakach (gm. Zbójna) wybuchł pożar. Gasiło go około 30 strażaków z jednostek zawodowych i ochotniczych. Zniszczenia okazały się tak duże, że nadzór budowlany zakazał jego użytkowania, poinformował zastępca Komendanta Miejskiego PSP w Łomży brygadier Grzegorz Wilczyński. Małżeństwo z dwójką dzieci zostało bez dachu nad głową.



Poradnia psychologa

Małżeńska gra

Nie mogę się dogadać z mężem. On lubi siedzenie przed telewizorem, a wiosną i latem z wędką nad wodą, nigdzie by się nie ruszał. Ja wolę wycieczki, chcę żeby coś się działo. I jak gdzieś jedziemy, to ja mu ustępuję, ale on mnie nigdy.

Beata

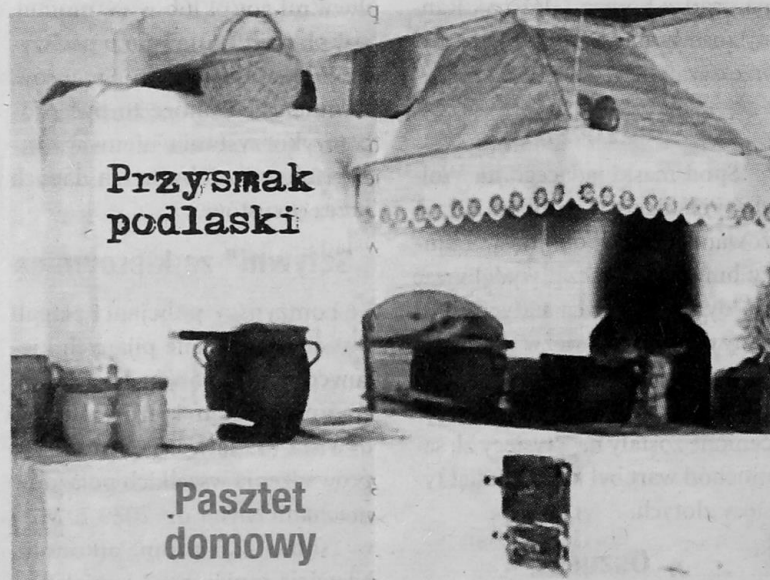
Bycie razem to sztuka kompromisu. Jeśli ludzie nie umieją dopasować się do siebie, w małżeństwie zwykle dochodzi do nieporozumień, oddalania się, braku bliskości i intymności, a niekiedy rozvodu. Czasem jednak ustąpienie małżonkowi jest tylko pozornie pójściem na ugodę, a naprawdę stanowi grę małżeńską. „Gra małżeńska” to taki typ komunikacji, który niby jest racjonalny, ale obie strony wiedzą, przynajmniej podskórnie, że

doprowadzi do przeżycia negatywnych emocji. „Najpierw poświęcę się dla ciebie, a potem dowiodę ci, jakim jesteś egoistą i niewdzięcznikiem. Zapłacisz mi za moje poświęcenie poczuć winy...”

Jak można pozytywnie rozwiązać taki problem? Gdyby obu stronom zależało na porozumieniu, zawczasu zadbałyby o przygotowanie wolnego czasu, by obie strony były przynajmniej po trochu zadowolone. Jedno z rozwiązań, jakie proponuje się parom o bardzo odmiennych zainteresowaniach jest następujące: „Jedno z was tworzy kilka propozycji spędzania wolnego czasu, drugie wybiera to, które jej najbardziej pasuje”.

DR MARCIN FLORKOWSKI

psycholog



Przysmak podlaski

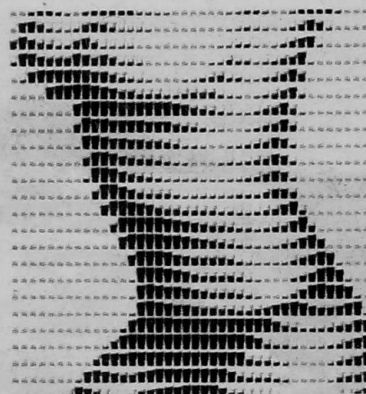
Pasztet domowy

Składniki:

- 30 dag schabu (bez kości)
- 30 dag cielęciny (bez kości)
- 30 dag wołowiny (bez kości)
- 30 dag piersi indyka lub królika
- 30 dag wątróbek drobiowych
- 50 dag surowego boczku
- 4 – 5 suszonych grzybów
- 3 cebule średniej wielkości
- 6 jaj
- 2 listki laurowe
- 8 – 10 ziaren ziela angielskiego
- łyżeczka zmielonej gałki muszkatołowej
- bułka tarta
- tłuszcz do nasmarowania formy
- sól, pieprz

Mięso opłukać, pokroić na niezbyt duże kawałki. Do garnka

włożyć boczek, zalać wodą i chwilę gotować na małym ogniu. Dodać pozostałe mięso (z wyjątkiem wątróbek), obraną cebulę, opłukane grzyby, sól, pieprz, ziele angielskie i listki laurowe. Gotować pod przykryciem na małym ogniu do miękkości. Wątróbkę obgotować 2 – 3 minuty w osobnym naczyniu. Ugotowane składniki osączyć, wystudzić i przekręcić 2 – 3 razy przez maszynkę. Dodać jaja, doprawić do smaku gałką, solą i pieprzem, dokładnie wyrobić. Dwie formy wysmarować tłuszczem, posypać bułką tartą i napełnić masą, dokładnie ugniatając. Piec około godziny w temperaturze 200°C.



Pytanie intymne

Mamy po 19 lat. Na wakacje zaplanowaliśmy wspólny wyjazd i swój pierwszy raz. Zależy mi, żeby wszystko pięknie wyszło. Czy powinniśmy się jakoś szczególnie przygotować?

Robert

Pierwszy raz, to wyjątkowa chwila... Motywem decyzji o „pierwszym razie” nie powinno być, aby mieć to już za sobą. Ważne jest uczucie i spontaniczność, ale trzeba zachować trzeźwy umysł,

w dosłownym znaczeniu tego słowa, czyli nie kochać się pod wpływem alkoholu, aby wiedzieć, co się robi. Pamiętać też należy o tym, aby pierwszy seks nie skończył się strachem przed ciążą. Zabezpieczenie się prezerwatywą chroni także przed zarażeniem się chorobami przenoszonymi drogą płciową (wirusami, bakteriami). W prezerwatywę trzeba zaopatrzyć się wcześniej (by ją mieć przy sobie). Należy wiedzieć też jak ją stosować, można wcześniej potrenować zakładanie. Ważne jest miejsce, aby nikt wam nie przeszkadzał, abyście nie musieli obawiać się, że za chwilę ktoś wejdzie, abyście mieli czas na poznawanie swoich ciał i obdarowywanie siebie pieczytami. Pamiętać trzeba, aby skupiać się nie tylko na własnych doznaniach. A jeśli coś nie będzie wychodziło, nie dramatyzować. Seksu też trzeba się nauczyć. Nie wyjdzie pierwszy raz, to wyjdzie przy drugiej lub trzeciej próbie.

Lekarz domowy

Często boli mnie kark i drętwieją ramiona. Jak temu zaradzić?

Robert

Ból karku może pojawić się po wielogodzinnej pracy przed monitorem komputera, nadmiernym pochylaniem głowy przy czytaniu książki, długiej jeździe samochodem albo po niewłaściwym ułożeniu głowy podczas snu. Pomocne będą prawidłowa pozycja, przerwy na rozluźnienie mięśni karku, okrzęne ruchy głową i ruchy „tak – tak, nie – nie”, masaż karku. W pracy przy biurku należy bezwzględnie dopasować siedzenie tak, by nie było za niskie. Jeśli łokcie będą choćby minimalnie uniesione, spowoduje

to wielogodzinne napięcie mięśni. Efektem może być nie tylko ból karku, ale także głowy (w potylicy). To samo dotyczy jazdy samochodem: należy zadbać, by ręce swobodnie spływały wzdłuż ciała. Nie jest to trudne, gdyż większość samochodów ma regulowaną wysokość kierownicy. W czasie snu ważna jest wygodna poduszka, aby kręgosłup szyjny przyjął fizjologiczną pozycję.

Gdy wyeliminujemy przyczyny bólu karku (tytu głowy), a on nie mija, trzeba skontaktować się z lekarzem, gdyż możemy mieć już zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego. Ich objawem jest sztywność, zawroty głowy, nudności, wymioty.

Pod paragrafem

Pracownik uszkodził służbowy samochód. Czy mogę go obciążyć kosztami naprawy? Jeśli tak, to do jakiej wysokości?

Andrzej

Ważny jest fakt, czy wcześniej pracownik podpisał umowę o odpowiedzialności za powierzony mienie z obowiązkiem zwrotu. Wówczas pracownik ma obowiązek zwrotu auta bez szkody i odpowiada za zniszczenie w pełnej wysokości, niezależnie od tego, czy szkoda powstała na skutek winy umyślnej, czy nieumyślnej. Nie ponosi od-

powiedzialności, jeżeli szkoda powstała na skutek działania innej osoby. Jeśli natomiast nie nastąpiło prawidłowe (z podpisaną umową) powierzenie samochodu i pracownik udowodni, że uszkodzenie auta nastąpiło nieumyślnie, wtedy wysokość odszkodowania nie może przekroczyć trzykrotności miesięcznego wynagrodzenia, przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody. W przypadku, gdy pracownik umyślnie wyrządził szkodę pracodawcy, zobowiązany jest do naprawienia szkody w pełnej wysokości.

Co przeszkadza Ci osiągnąć sukces?

Psychozabawa

1. Gdy pracuję, to:

- a) męczę się – 1
- b) boję się opinii szefa – 3
- c) robię to z pasją – 5

2. Gdy możesz kogoś wykorzystać, to zrobisz to?

- a) tak – 1
- b) nie wiem – 3
- c) nie – 5

3. Czy zasypiasz przed włączonym telewizorem?

- a) tak – 1
- b) nie – 3
- c) czasami – 5

4. Czy podasz rękę komuś, o kim wiesz, że jest chory na groźną zakaźną chorobę?

- a) a po co? – 1
- b) nie – 3
- c) tak – 5

5. Czy dbasz o swój wygląd?

- a) niespecjalnie – 1
- b) raczej tak – 3
- c) zdecydowanie tak – 5

6. Czy głodujące dzieci w Afryce budzą Twoje wyrzuty sumienia?

- a) nie – 1
- b) trochę – 3
- c) tak – 5

7. Czy łatwo się zakochujesz?

- a) prawie natychmiast – 1
- b) z trudem – 3
- c) chyba nie potrafię kochać – 5

8. Jeśli ktoś Cię skrzywdził, to:

- a) nic nie robię – 1
- b) boję się, że zrobi to jeszcze raz – 3
- c) szukam usprawiedliwienia dla tej osoby – 5

9. Czy wywiązujesz się z podjętych przez siebie zobowiązań?

- a) nie zawsze – 1
- b) zawsze na czas – 3
- c) zazwyczaj przed czasem – 5

10. Niespodziewanie odwiedził Cię dawno niewidziany znajomy. Która z poniższych myśli będzie Ci najbliższa?

- a) nie mam czasu na pogawędki – 1
- b) czego on ode mnie chce – 3
- c) głupio mi, że pierwszy go nie odwiedziłem – 5

Masz 10 – 22 punkty: Twoim największym hamulcem, który

przeszkadza Ci odnieść sukces, jest lenistwo. Tobie się po prostu nie chce. Nawet, jeśli masz coś na wyciągnięcie ręki, wolisz zbijać baki, niż podjąć jakikolwiek wysiłek. Jeśli dodamy do tego niecierpliwość, bo chcesz mieć o wiele więcej niż masz, ale natychmiast, można zaryzykować twierdzenie, że Twoje hamulce nie pozwolą Ci nigdy nic spektakularnego osiągnąć. Tymczasem wcale nie musisz być bardziej pracowita/y. Wystarczy, że będziesz konsekwentna/y, aby osiągnąć sukces, choćby niewielki.

Masz 23 – 37 punktów: Twoim największym hamulcem, który przeszkadza Ci odnieść sukces, jest strach. Nawet, gdy masz dobre pomysły, to boisz się je realizować. Jeśli do tego jesteś jeszcze pesymista/tką, to szansa, aby osiągnąć sukces jest bardzo znikoma. Więcej atutów mają strachliwi optymiści, ale takie połączenie nie zdarza się zbyt często. Jeśli jednak jesteś optymistą, to wówczas patrzenie na świat przez różowe okulary może przełamać strach. Musisz jednak po wielokroć próbować i to na różnych płaszczyznach, aby dojść do celu.

Masz 38 – 50 punktów: Twoim największym hamulcem, który przeszkadza Ci odnieść sukces, są skrupuły. Zanim cokolwiek zrobisz, trzy razy się zastanowisz, czy swoim postępowaniem nie wyrządzisz komuś krzywdy. Należysz do ludzi, którzy wolą dawać, niż brać. Lepiej się z tym czują. Jednak taka postawa powoduje, że tacy ludzie zazwyczaj niewiele osiągają. No, może poza własną satysfakcją i poczuciem duchowego spełnienia. Jeśli trafisz na przebiegłego człowieka bez skrupułów, jesteś wykorzystywana/y na wszystkie możliwe sposoby. Dlatego czasami lepiej ugryźć, niż dawać się gryźć. Aby osiągnąć sukces, musisz być bardziej zdecydowana/y i bardziej uważać na ludzi.



Jasio miał słabe oceny. Mama mówi więc do taty:

– Porozmawiaj z Jasiem po męsku, przemów mu do rozumu.

Ojciec pomyślał chwilę i wszedł do pokoju Jasia.

– No, jak ci idzie?

– Tak sobie... – mruknął Jasio.

– Nie lubisz książek?

– Nie!

– No to może jakiś świerszczyk?

– zapytał ojciec i wyjął kolorowy magazyn z panienkami.

Jasio ogląda, czerwieni się, w końcu pyta:

– Tato, a kto ma takie dziewczyny?

– Prymusi, synu, prymusi!

Mąż wraca nieoczekiwanie do domu i nakrywa żonę w łóżku ze swoim przyjacielem. Wyjmuje pistolet i strzela mu prosto w głowę.

– Rób tak dalej, rób, a niedługo nie będziesz miał żadnych przyjaciół... – mówi żona.

Jasio idzie z mamą do sklepu. Przed sklepem widzi pijaka z krzywymi nogami. Głośno mówi do mamy:

– Mam, ale ten pan ma krzywe nogi!

– Jasiu, tak nie wolno!

Następnego dnia sytuacja się powtarza i zniecierpliwiona mama mówi:

– Ile mam ci powtarzać, że tak nie wolno! Za karę będziesz siedział w domu, aż nie przeczytasz wierszy Mickiewicza.

Po trzech miesiącach Jasio idzie z mamą do sklepu i widząc faceta z krzywymi nogami mówi:

– Cóż to za moda nastała w tych czasach, żeby jaja swe nosić w nawiasach.

Powódź, ewakuacja ludności. Wojsko puka do kaplicy:

– Proszę księdza, niech ksiądz ucieka!

– Nigdzie nie idę, wierzę w Opatrzność Boską.

Po trzech godzinach ksiądz siedzi na ostatnim piętrze kaplicy. Podpływa motorówka:

– Proszę księdza, niech ksiądz płynie z nami! Ksiądz się utopi!

– Nigdzie nie idę, wierzę w Opatrzność Boską.

Minęły kolejne godziny, ksiądz na szczycie dzwonnicy, nadlatuje helikopter.

– Proszę księdza, niech ksiądz wsiada! Ksiądz się utopi!

– Nigdzie nie idę, wierzę w Opatrzność Boską.

Po chwili utopił się, staje przed Panem Bogiem i mówi z wyrzutem:

– Panie Boże, jak można swojego wiernego sługę utopić... A tak wierzyłem w Opatrzność...

– Głupcze! Trzy razy po ciebie ludzi wysyłałem!



Rys. Andrzej Mleczko

Tu warto być

Białystok

„Upiór w operze”, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 01), sobota i niedziela, 9 i 10 czerwca, godz. 19.00.

Musical wszech czasów Andrew Lloyd Webbera, którego białostocka premiera odbyła się w maju 2013 roku i od tego czasu zachwycała publiczność z całej Polski.

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 85 74 99 196):

■ „Kogut w rosole”, komedia słoweńskiego autora Samuela Jokica budzi salwy śmiechu, ale także w niewymuszony sposób dotyka problemów, przed którymi może stanąć każdy (dla widzów od 18 lat); sobota i niedziela, 9 i 10 czerwca, godz. 17.00.

■ „Leon i Matylda”, sztuka o przekraczaniu granic moralnych, etycznych i religijnych. O tym, jak wiele jesteśmy w stanie poświęcić, aby być kochanym (dla widzów od 18 lat); sobota i niedziela, 9 i 10 czerwca, godz. 19.00.

„Środa literacka”, Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego (ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14 A, VI piętro, tel. 85 67 67 224), środa, 13 czerwca, godz. 17.00.

Spotkanie „Od codzienności po magię Islandii” z Krystyną Konecką, poetką, dziennikarką, autorką ponad dwudziestu książek, która zaprezentuje tomik pt. „Ultima Thule. Głosy Islandii”, pierwszy w Polsce tom poezji (sonetów) z fotografiami autorskimi, w całości poświęcony Islandii.

Grajewo

Gala Wilka Roku, Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91), piątek, 8 czerwca, godz. 17.00.

Gala wręczenia nagród laureatom Nagrody Burmistrza Miasta Grajewa „Wilk Roku” z recitalem Tomasza Stockingera „Już nie zapomnisz mnie”.

Łomża

„Kolor serca”, Katedra św. Michała Archaniola w Łomży (ul. Dworna 25, tel. 86 216 32 26), wtorek, 12 czerwca, godz. 19.00.

Koncert Studia Wokalnego EmDek.

Koncert na 600 lat Łomży, Katedra Św. Michała Archaniola (ul. Dworna 25), piątek, 15 czerwca, godz. 17.00.

Z Orkiestrą Filharmonii Kameralnej w Łomży pod dyktando Jana Miłosza Zarzyckiego wystąpią soliści Katarzyna Duda (skrzypce), Kornel Wolak (klarnet), Jacek Szymański (tenor) oraz chóry: Katedralny Vox Humana, dyrygent Robert Kulesza; Parafii Krzyża Świętego w Łomży Spes Unica, dyrygent Katarzyna Szmitko; Kameralny Amici w Łomży, dyrygent Anna Kurowska; Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży, Diecezjalnego Instytutu Muzyki Kościelnej w Łomży, dyrygent ks. Kazimierz Ostrowski; Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Łomży, dyrygent Piotr Dąbrowski; Szkoły Podstawowej nr 10 w Łomży, dyrygent Agata Durzyńska; Natalis Mariae z Nowogrodu, dyrygent Dariusz Stepnowski; Szkoły Podstawowej w Śniadowie, dyrygent Iwona Kropiewnicka i Cantilena, dyrygent Henryk Gadowski.

Repertuar kin



Pozycja obowiązkowa

Kino Relax Grajewo: 9 czerwca – „Kaczki z gęsiej paczki”, godz. 17.00 oraz „Deadpool 2”, godz. 19.00. Kino MOK w Zambrowie: 8 – 13 czerwca – „Tam, gdzie mieszka Bóg”, godz. 15.00; 8 – 10 czerwca – „Deadpool 2”, godz. 17.00 oraz „Pozycja obowiązkowa”, godz. 19.30; 11 – 13 czerwca – „Bóg nie umarł: Światło w ciemności”, godz. 17.00 oraz „Deadpool 2”, godz. 19.30.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 19 IV): czas nie sprzyja rozpoczynaniu nowych spraw. Możesz coś przeoczyć lub o czymś zapomnieć, ktoś ważny spóźni się lub sprawa zostanie odwołana. Nie denerwuj się, tylko wykorzystaj te dni na porządku. W uczuciach możliwe poczucie osamotnienia, a nawet rozłąki. Jednak przemyślenia, jakie w tym czasie poczynisz, będą bardzo głębokie.

BYK (20 IV – 21 V): będą się liczyć nie tylko duchowe sprawy. Zaufaj intuicji, jednak nie postępuj wbrew logice. Nie używaj swojej siły, aby zniewolić lub omamić innych.

BLIŻNIĘTA

(22 V – 22 VI): unikaj prowizorek. Dobrze wszystko planuj, a do ważnych spraw przygotuj się z wyprzedzeniem. To, co robisz na ostatnią chwilę, może, niestety, być obciążone błędem. Strzeż się brawury, przeceniania swoich sił i zwyczajnego samochwalstwa.

RAK (23 VI – 22 VII): nawet, jeśli Twój przeciwnik jest silny i dobrze zorganizowany, dasz sobie radę. Ktoś może mieć żal, że wcale nie interesujesz się jego sprawami. Wyślij i zastanów się, czy nie ma racji. Miej w tym tygodniu więcej życzliwości i wyrozumiałości.

LEW (23 VII – 22 VIII): w najbliższych dniach raczej nie znajdziesz chwili spokoju dla siebie. Rzeczy będą się działy w zawrotnym tempie. Kiedy jedna sprawa się zakończy, kolejna pojawi i zmusi do szybkiego działania.

PANNA (23 VIII – 22 IX): jeśli otrzymasz zaproszenie, skorzystaj i baw się dobrze, możesz poznać kogoś wartościowego. W miłości masz bowiem w tym tygodniu największe szanse. Pojawi się szansa, aby porzucić stare schematy i zacząć wszystko od nowa. Najgorsze już za Tobą.

WAGA (23 IX – 23 X): nic w tym tygodniu nie będzie pewne, a sprawy, które z początku wydawały się oczywiste, mogą ulec całkowitej zmianie. Przekonasz się, jak dużo zależy od szczęśliwego zbiegu oko-

liczności. Nie martw się jednak na zapas, bo wszystko wskazuje na to, że los Ci będzie sprzyjał.

SKORPION (24 X – 21 XI): nie rozpraszaj w tym tygodniu swojej energii, bo stracisz z oczu to, co najważniejsze. Działaj z większą niż zwykle rozwagą, bo możesz pochopnie zaangażować się w sprawę, która nie przyniesie Ci korzyści. Twoja cierpliwość i wiara zostaną wynagrodzone.

STRZELEC

(22 XI – 21 XII): szczęście Ci sprzyja, ale należy działać szybko i zdecydowanie. W miłości strzeż się zbytnej bierności i nieśmiałości. Może być Ci trochę wstyd wyznać uczucia lub okazać sympatię, ale ktoś mógłby odebrać to jako brak zainteresowania z Twojej strony.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): czas wypłacać się z pewnej trudnej sytuacji, która toczy się od dawna. Nie lekceważ przeciwnika, bo możesz wpaść we własną pułapkę. Pojawi się przyjaciel, na którym można polegać. Skorzystaj z jego pomocy. Zgódź się na propozycję, która przyjdzie z najmniej oczekiwanego źródła.

WODNIK (21 I – 20 II): jeśli czujesz zagrożenie, śmiało podejmij wyzwanie i nie poddawaj się. Przestań się oszukiwać i wreszcie zobacz jasno, kto Ci sprzyja, a kto tylko udaje. Możesz z tego powodu poczuć żal, a nawet złość, jednak wkrótce pojawi się także uczucie ulgi. Zamknij stary rozdział i zastanów się, gdzie i z kim chciałbyś naprawdę być. Przestań żyć przeszłością. To, co nowe i jeszcze nieznanne przyniesie Ci szczęście.

RYBY (21 II – 20 III): udany tydzień. Kłopotów i trudnych spraw będzie mniej, a okazji do radości wiele więcej. Uda Ci się zakończyć niesympatyczne sytuacje. Zaproszenie na imprezę lub spotkanie przypomni Ci o Twoich marzeniach i skłoni do wspomnień z dzieciństwa. W miłości powody do radości. Dla samotnych zapowiada się szczęśliwe w skutkach spotkanie

III Bieg z Butelką Mleka

Jedyny w kraju bieg z butelką mleka na 21 km (bieg główny, atest PZLA) oraz 10 km i 5 km odbędzie się w niedzielę, 10 czerwca. Biegi rozpoczną się o 10.30 w okolicy siedziby OSM Piątnica (ul. Polna 1). Organizatorem Biegu jest Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Sportu dla Wszystkich „Biegamy dla Zdrowia”, a głównym sponsorem Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska Piątnica. Honorowy patronat objął wójt Gminy Piątnica Krzysztof Kozicki.

Medale karateków z Łomży

Z naręczem medali wrócili zawodnicy Łomżyńskiego Klubu Karate z XIV Ogólnopolskiego Turnieju Karate Kyokushinkai w Ostrowi Mazowieckiej, w których startowało 150 karateków z Polski i Kaliningradu.

W swoich kategoriach nasi zawodnicy złote medale zdobyli: Wiktoria Korytkowska, Adam Stachacz, Bartłomiej Gawarecki i Hubert Kamiński. Srebrny: Maciej Gawarecki. Brązowe: Jakub Mańko, Kacper Zaczek, Łukasz Michalak, Emil Kulka i Wiktor Cendrowski. Instruktorem Łomżyńskiego Klubu Karate jest Marek Czech.

V Miting Lekkoatletyczny w Łomży



Gwiazdy lekkiej atletyki, z którymi wielu chciało sobie zrobić zdjęcie, rywalizowały na Stadionie Miejskim w Łomży we wtorek, 5 czerwca, w V Międzynarodowym Mitingu Lekkoatletycznym, którego głównym organizatorem był LŁKS „Prefbet Śniadowo”. Wśród nich pierwszy z Polaków, który pokonał 6 m w skoku o tyczce Piotr Lisek, mistrz Europy w pchnięciu kulą Konrad Bukowiecki, dwóch z rekordzistów świata w sztafecie 4x400 m Karol Zalewski i Rafał Omelko, dwie wicemistrzynię świata ze sztafety 4x400 m Małgorzata Hołub i Aleksandra Gaworska. Piąta edycja Mitingu przyciągnęła także wielu lekkoatletów ze świata: Kenii, Etiopii, Tajlandii, Serbii, Wielkiej Brytanii, Łotwy, Litwy, Ukrainy, Maroka, Hiszpanii.



Z tą ekipą II LO z Łomży lepiej nie zaczynać! Dziewczeta w składzie Alicja Kadela, Ewelina Łada i Katarzyna Siemiatycka zajęły II miejsce, a chłopcy w składzie Bartosz Osiecki, Mateusz Parzych i Michał Wojewoda I miejsce w wojewódzkim finale zawodów „Sprawni jak żołnierze”. Reprezentacje szkół Podlaskiego rywalizowały w 5 konkurencjach: rzucie granatem, strzelaniu, pierwszej pomocy, biegu na orientację oraz torze przeszkód. Opiekunką medalistów jest Aleksandra Chodorowska. (Na zdjęciu, medaliści II LO z koleżankami i kolegami I LO w Łomży)

Rowerowy Puchar burmistrza Zambrowa

Wyścigi rowerowe o Puchar Burmistrza Zambrowa odbędą się w sobotę, 9 czerwca. Startować mogą dzieci, młodzież i dorośli.

Start i meta zawodów będą na ul. Lipowej. Trasa o długości 2100 m będzie stanowiła pętlę zamkniętą ulicami Lipową – Wądołkowską – Ogrodową – Lipową. Wyścigi odbędą się z podziałem na następujące kategorie: dzieci (przedszkolaki) – 200 m; uczniowie: rocznik 2009 – 2010 – 1 okrążenie, rocznik 2007 – 2008 – 2 okrążenia, rocznik 2005 – 2006 – 3 okrążenia, rocznik 2003 – 2004 – 4 okrążenia, kobiety – 4 okrążenia, mężczyźni (rowery inne, niż szosowe) – 7 okrążeń, mężczyźni (rowery szosowe) – 10 okrążeń. Zapisy także w dniu zawodów (godz. 9.00 – 9.30). Niepełnoletni (nie mający 18 lat) mogą startować za pisemną zgodą opiekuna prawnego.

Sukces

Wiktora Kosowskiego

Trzecie miejsce w singlu i drugie w deblu (z Mateuszem Lambertem) zajął Wiktor Kosowski, tenisista UKS „Return” III Liceum Ogólnokształcącego w Łomży w Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym „Super Seria Młodzików” w Gdańsku. „W walce o finał zawodów nasz tenisista przegrał z Jankiem Korzcycem (UKS RP SPORT Olsztyn), który okazał się zwycięzcą całego turnieju”, mówił trener Tomasz Waldziński. Wiktor Kosowski jest uczniem Szkoły Podstawowej nr 7 w Łomży.

I Biebrzański Bieg Łosia

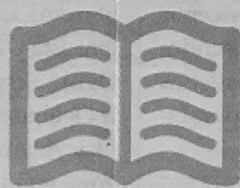
Biebrzański Park Narodowy z Nadleśnictwem Knyszyn i gminą Goniądz organizują I Biebrzański Bieg Łosia w niedzielę, 24 czerwca. Start o godz. 11.00 przy siedzibie Parku w Osowcu-Twierdzy. Trasa Biegu liczy 7,5 km i prowadzi z Osowca-Twierdzy do Goniądza. Zapisy na bieg (trzeba mieć ukończone 15 lat) w dniu Biegu, w godz. 9.00 – 10.45). Biegacze i kibice Główną spotkają się z Janem Melą, niepełnosprawnym podróżnikiem i zdobywcą biegunów. Szczegóły: <http://biegiebiebrzanski.pl/index.php>.



W ZUPEŁNIE **NOWEJ ODSŁONIE**

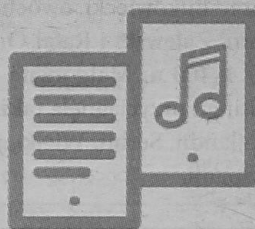
#Największa**Księgarnia**Internetowa

#**CzytamBoLubię**



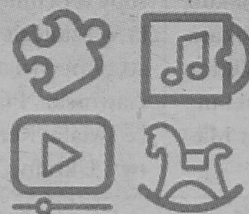
Książki

Najciekawsze
nowości wydawnicze
i klasyki literatury



**Ebooki
i Audiobooki**

Ponad
50 000 publikacji
elektronicznych



i coś więcej...

Muzyka, filmy,
zabawki
i wiele innych!

POZNAJ NASZE **WSZYSTKIE PROMOCJE**

RABATY NAWET DO -70%

WWW.NEXTO.PL

WEJDŹ I BĄDŹ NA BIEŻĄCO

